



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(859)

83. posiedzenie
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
w dniu 24 lipca 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy (druk nr 487).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela (druk nr 497).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 486).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Antoni Szymański)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Otwieram posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Serdecznie witam panie i panów senatorów, zaproszonych gości, panią minister Olendzką, wszystkich przedstawicieli resortów.

Proszę państwa, w dniu dzisiejszym mamy w porządku obrad trzy punkty: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy, rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Czy państwo senatorowie mają jakieś uwagi do dzisiejszego programu obrad komisji? Nie słyszę uwag.

Wobec tego przechodzimy do punktu pierwszego porządku obrad: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Czy jest może reprezentant Sejmu, poseł, który powinien reprezentować Sejm w tej sprawie? Nie ma.

Wobec tego, że nie ma, wyrażam żal, i oddaję głos pani minister Olendzkiej, żeby zaprezentowała tę ustawę.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Dziękuję bardzo.

Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy z druku sejmowego nr 1527 wprowadza zakaz pracy w placówkach handlowych w święta wymienione w ustawie z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy, a zezwala na pracę w placówkach handlowych w niedziele. Jeżeli jednak święto przypada w niedzielę, niedziela ta będzie traktowana jako święto, zatem praca w placówkach handlowych będzie w tym dniu zabroniona. Projektowane ograniczenie dotyczy wszystkich placówek handlowych, bez względu na ich wielkość i asortyment sprzedawanych towarów. To byłyby główne założenia tej ustawy. Zmiany wprowadzamy w kodeksie pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Nim otworzę dyskusję, chciałbym poprosić Biuro Legislacyjne Senatu o zaprezentowanie opinii w sprawie tej ustawy.

Bardzo proszę.

(Rozmowy na sali)

Przepraszam, bardzo proszę wszystkie osoby o zajęcie miejsc i nierozmawianie.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Jeżeli chodzi o zmianę pierwszą w art. 1, która dotyczy art. 151^{9a}, to chcę powiedzieć, że jest to niezrozumiała norma. To nie jest najwłaściwsza technika legislacyjna, ażeby już na samym początku, w momencie, kiedy uchwalamy ustawę, przywoływać jedynie część przepisu. Myślę o zdaniu: przepis art. 151¹⁰ pkt 9 zdanie wstępne stosuje się. Jeśli więc moglibyśmy przy uchwalaniu zastosować technikę, która jest i prawidłowa, i zrozumiała, to po prostu należałoby przytoczyć brzmienie, które powinno być stosowane. To po pierwsze.

Po drugie, chciałbym powiedzieć, że jeśli chodzi o zmianę drugą, czyli art. 151¹⁰ pkt 9 i uchylenie lit. a, to z przykrością mówię, iż zakaz, który jest celem nowelizacji, po prostu nie zaistnieje w taki sposób, jak to się przedstawia, ponieważ uchylenie w pkt 9 lit. a nie usuwa wątpliwości interpretacyjnych, ale przeciwnie – pozostawia je. Pozostawia je, ponieważ w tekście ustawy w art. 151¹⁰ w pkt 9 zawarty jest katalog otwarty. Ten katalog musi być otwarty i naszym celem, jak rozumiem, nie jest zamykanie go.

Należy jednakże zwrócić uwagę na to, że w pkt 9 wskazuje się pewne ogólne ramy działalności, ma on charakter przykładowy i po prostu podlega interpretacjom, bo takie jest założenie. W związku z tym skreślenie lit. a, ale pozostawienie katalogu otwartego w pkt 9 po prostu nie ustanawia zakazu pracy w placówkach handlowych w sposób jednoznaczny i każdy, kto będzie chciał twierdzić inaczej i uzasadni to argumentacją, niestety będzie miał rację, mówiąc, że jest w tym miejscu poważna wątpliwość.

Jeżeli chcielibyśmy ten zakaz ustanowić w sposób jednoznaczny, należałoby wprowadzić zmiany, z których ten zakaz nie będzie interpretowany, tylko będzie powiedziane to wprost. Tego dotyczą propozycje poprawek, które przedstawiamy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, kto z państwa senatorów bądź zaproszonych gości chciałby zabrać głos?

Pani Ewa Tomaszewska, proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Ja chciałabym wrócić do historii, do sytuacji, która miała miejsce w 1996 r. Otóż wówczas przy zmianach kodeksu pracy i w trakcie negocjacji prowadzących do tych zmian nie było mowy o tym, że pozbawi się pracowników prawa do wypoczynku w niedziele i święta. Doszło do tego przez nasze wspólne zaniedbanie. Kwestia ta nie była dyskutowana, nie było stanowiska na przykład wymuszającego pewne ustępstwa pracodawców. Po prostu doszło do zapisu, który nie dość precyzyjnie określił sytuację i zdecydowanie zmienił uprawnienia pracownicze w stosunku do wcześniejszego okresu. Tak ja pamiętam tę sytuację.

Dziś, ponieważ okazało się, że przy zapisach, które zaistniały w kodeksie, można stosować inne zasady, czyli wymuszać na pracownikach pracę w niedziele i zbytnio nie przejmować się tym, iż jest to dzień świąteczny, doszło do sytuacji, w której nie tylko wymusza się pracę w niedziele i święta, święta państwowe, święta narodowe, święta kościelne, które są zapisane w przepisach prawa, ale także obniża się rekompensatę z tego tytułu. Dawniej z tytułu pracy w dzień świąteczny należało się wynagrodzenie za każdą godzinę jak za dwie.

To samo dotyczyło możliwości... Tego dokładnie nie jestem pewna, ponieważ zawsze stwarzało to wątpliwości, ale były też takie orzeczenia, które mówiły o tym, że stosowny do tego okresu powinien być czas będący rekompensatą. W tym miejscu jest wprowadzany, czyli w zasadzie w dalszym ciągu obowiązuje jak przez ostatnie jedenaście lat, czas pracy równy przepracowanemu w niedziele, a nie jest to wystarczająca rekompensata.

Uważam więc, że ta ustawa nie zapewnia prawa do wypoczynku na właściwym poziomie, bo mówi tylko o tych, którzy pracują w niedziele i święta. Przywraca podstawową, najważniejszą ochronę, ale nie mówi o właściwej rekompensacie czy to finansowej, czy to w postaci czasu wolnego od pracy. Niemniej jest to krok we właściwym kierunku i lepiej iść małymi krokami niż wykonać duży i poślizgnąć się przy tym.

Tak więc wydaje mi się, że warto przyjąć tę ustawę i potraktować ją właśnie jako pierwszy krok. Jakoś okazuje się, że w innych krajach, w krajach Unii Europejskiej nie ma konieczności pracy w niedziele i święta i że supermarkety nie pracują w niedziele i święta. Nie muszą też koniecznie pracować w Polsce.

W każdym razie rzeczywiście warto jest ochronić przede wszystkim podstawowe dni świąteczne, w związku z czym uważam, że należy przyjąć tę ustawę. Niemniej przekonujące są dla mnie obie przedstawione przez Biuro Legislacyjne propozycje poprawek i proponowałabym, by nasza komisja rozważyła je. Myślę, że warto je przyjąć. Chciałabym usłyszeć co do tego zdanie rządu, ale chcę powiedzieć, że szczególnie ta druga propozycja poprawki jest sprawą bardzo istotną merytorycznie. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Propozycje poprawek są oczywiście alternatywne, prawda? Trzeba ewentualnie przyjąć którąś z nich.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Augustyn.

Proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, ta ustawa dotyczy pewnego ładu społecznego, którego chcemy się dopracować. Z jednej strony ważymy racje pracowników, ważymy kwestie moralne, ważymy prawo do wypoczynku tych pracowników. Z drugiej strony oczywiście mamy w sensie dosłownym interesy przedsiębiorców, ale także tychże pracowników, ponieważ mówi się o tym, że ustawa będzie miała swoje negatywne skutki dla rynku pracy. Szacuje się, o ile dobrze pamiętam, że dwadzieścia siedem tysięcy osób może, co nie oznacza, że tak będzie, stracić pracę. Jest też trzecia kwestia. To oczywiście interes konsumentów, którego nie należy pomijać przy procedowaniu nad tą ustawą.

Stara dobra zasada, której przy kształtowaniu ładu w dziedzinie gospodarki podobno najlepiej się trzymać – tak twierdzą ekonomiści – mówi, żeby pilnować tej ostatniej kwestii, to znaczy kierować się przede wszystkim interesem konsumentów, dlatego że i na rynku pracy, i na rynku różnego rodzaju usług powinna funkcjonować konkurencja, która sprzyja konsumentom, a oni z kolei powinni mieć nieskrępowany dostęp do usług w możliwie najszerszej formie. Konsumenty oczywiście jakoś tam dają nam znać, oni w jakiś sposób głosują w tej sprawie. Co święta mamy w Polsce rodzaj referendum na ten temat, które objawia się w ten sposób, że w kasach jest zostawianych ileś tam kuponów, ileś tam rachunków.

Niezależnie od tego, czy ja ze względów moralnych to pochwalam, czy nie, uważam, że dobrze jest trzymać się czegoś, dlatego że każda inna droga prowadzi, tak jak mówiłem, do zachwiania równowagi. Troszczymy się o pracowników – słusznie. Czy jednak o wszystkich pracowników? Troszczymy się, w jakiejś mierze myślimy o tym, żeby zachować równowagę na rynku, ale czy to nam się uda? Czy sądzicie państwo, że ci, którzy mają potrzebę zrobienia zakupów w dni świąteczne, nie będą poszukiwali miejsca, w którym będą mogli to zrobić? Pewnie będą szukać i pewnie gdzieś tam znajdą quasi-handlowe placówki. Mówi się o rozwoju przy stacjach benzynowych odrębnych sieci, które będą próbowały nie tylko sprzedawać artykuły pierwszej potrzeby, ale też rozszerzać tę sprzedaż.

Krótko mówiąc, ja osobiście mam poważne wątpliwości co do skutków tej ustawy. Oczywiście rozumiem intencje przedstawione przez panią senator Tomaszewską, ale nie jestem przekonany, czy tak to będzie, czy na przykład w miejsce tych placówek, które nie będą mogły funkcjonować, nie będą powstawały inne, które pod pozorem niezbędnego handlu olejem silnikowym będą sprzedawać też mnóstwo innych rzeczy. I tak oto wcześniej czy później, za rok, za dwa, za trzy, każdy, kto będzie chciał, będzie mógł w całkiem przyzwoitych warunkach i dużych obiektach robić to, co akurat w tym dniu mu wypadło.

Jeszcze jedna sprawa. Państwo w większości na pewno to pamiętacie, ale młodzi tu obecni może już nie. Kiedyś było tak, że w święta sklepy były zamknięte, ale też było tak, zwłaszcza w dużych miejscowościach, że były tak zwane sklepy dyżurne, że jak ktoś zapomniał albo jak komuś zdarzyło się, iż niespodziewanie miał gości itd., to wiedział, że gdzieś tam może zjawić się i skorzystać z placówki handlowej, która była jednak w niedzielę, w święto czynna.

Ja wiem, że jest to problem konstytucyjny i że do tego się przymierzano, niemniej wskazuję na kłopot polegający na tym, iż to nie jest takie jednoznaczne, hurra, fantastycznie i dobrze. Niekoniecznie. Niesie to ze sobą spore perturbacje i opowie-

dzenie się za ustawową zmianą nie jest opowiedzeniem się za czystym, niekwestionowanym dobrem. Tak nie jest i warto o tym pamiętać.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Trybuła.

Pan senator Kogut również się zgłasza czy nie?

(*Senator Stanisław Kogut: Tak, tak.*)

Pan senator Trybuła, następnie pan senator Kogut, pani Tomaszewska.

Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Trybuła:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Ja, może inaczej niż mój przedmówca, popieram tę ustawę i podobnie jak pani senator Tomaszewska uważam, że jest to krok w dobrym kierunku. Problem oczywiście nie jest łatwy, ale uważam, że święta są od tego, żeby rzeczywiście świętować i nie pracować. Nie dajmy się zwariować procesowi ciągłego kupowania, pogoni. Mamy dni robocze, w czasie których spokojnie możemy dokonać zakupów, a jeżeli chodzi o niezbędne zakupy albo takie, kiedy jest jakaś potrzeba, to wiemy, że stacje benzynowe są otwarte, większość przez dwadzieścia cztery godziny na dobę, na tych stacjach czy w innych sklepach są podstawowe produkty. Tak więc jeżeli rzeczywiście jest jakaś nagła potrzeba, to obecnie nie ma żadnego problemu.

Powinniśmy to wprowadzić, dlatego że każdemu z nas, również ludziom, którzy pracują w handlu, potrzebny jest odpoczynek, bo po to, żeby dobrze pracować, konieczna jest jednak regeneracja nie tylko fizyczna, ale również psychiczna. Wydaje mi się, że jasne określenie przepisów idzie w dobrym kierunku.

Opowiadam się szczególnie za drugą propozycją poprawki, dlatego że ona bardzo jasno precyzuje, iż praca w święta w placówkach handlowych jest niedozwolona, a potem, w ust. 2, jest mowa o tym, że jest dozwolona w placówkach przy wykonywaniu prac koniecznych itd. A więc jednoznacznie mówi nam to, że jest niedozwolona, a ust. 2 udostępnia w tych szczególnych przypadkach. Zachęcam do przyjęcia drugiej propozycji poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Pan senator Kogut, proszę bardzo.

Senator Stanisław Kogut:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja zdecydowanie popieram tę ustawę. Pan senator Augustyn poruszył kwestię czasów peerelowskich. Ja nie życzylibym młodzieży siedzącej na sali, żeby dożyła tych czasów, kiedy były puste półki, ocet, cebula i nic więcej. Nie mówmy o jakichś skle-

pach czynnych całodobowo, bo były takie sklepy, ale w nich był tylko alkohol, piwo. W związku z tym ja jestem przeciwnikiem, żeby dzieci czy młodzież doczekała takich czasów. Dzisiejsze czasy różnią się od tamtych, bo teraz sklepy są tak zapelnione, że jak ja mojemu synowi, a jest państwa rówieśnikiem, pokazuję kartkę, to pyta się mnie: tato, po co tak długo czekaliście, skoro niczego w tych sklepach nie było?

Ja też zwiedziłem trochę świata i chcę powiedzieć, Drodzy Państwo, że w prawie wszystkich krajach Europy Zachodniej w soboty, w niedziele supermarkety nie są czynne. Jak nam brakło na przykład w Paryżu chleba i jak zaczęliśmy szukać i pytać się, to oni byli zdziwieni, że my się pytamy, że chcemy coś kupić w niedzielę. Po prostu poszliśmy do restauracji i kupiliśmy brakujący chleb.

Ja nie chciałbym, żebyśmy się skłócili. Każdy ma swoje poglądy, każdy podchodzi do pewnych spraw w indywidualny sposób. Jestem zdecydowanym zwolennikiem tej ustawy, a także tych dwóch propozycji poprawek, bo jak chcę kupić, to kupię sobie niedzielę czy w piątek i nie stwarza to żadnego problemu.

Ja szedłbym dużo dalej, bo dlaczego, Drodzy Państwo, my jako przedstawiciele parlamentu, wyborcy nie interesujemy się tym, w jaki sposób po piętnastu latach, kiedy niektóre supermarkety są zwolnione z płacenia podatków, Carrefour momentalnie zmienia się na Tesco, Tesco na Carrefour, żeby dalej nie płacić podatku. My się nie interesujemy własnymi obywatelami, z czego mają żyć. Według mnie jest to naprawdę sztuczny problem.

Może tyle, bo ja, tak jak mówię, szanuję poglądy wszystkich, ale jestem zdecydowanym zwolennikiem tego, żeby w niedziele i święta sklepy były pozamykane, bo – pójdę dalej, skoro jest pani minister Olendzka – nikt nie martwi się, Państwowa Inspekcja Pracy nie sprawdza, w jaki sposób ci ludzie są zatrudniani, czy są na umowę o pracę, czy są na umowę zlecenie, czy są na umowę o dzieło. Bardzo dużo słyszymy o tym po tych faktycznie nieszczęśliwych wypadkach. Tak więc popieram tę ustawę, popieram te dwie propozycje poprawek.

Tak się złożyło, że równocześnie są posiedzenia dwóch komisji, także Komisji Gospodarki Narodowej, więc wrócę na głosowania. Naprawdę uważam, że jest to dobra ustawa. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Pani senator Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Ja przede wszystkim chciałabym wrócić do faktu, że mówimy w tej chwili o świętach, nie o wszystkich niedzielach. Mam nadzieję, że do niedziel wrócimy.

Chciałabym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Pierwsza jest taka, że uzyskany dzięki temu wzrost spożycia jest iluzoryczny, szczególnie w supermarketach z artykułami spożywczymi. Po prostu gdyby w niedziele były zamknięte, ludzie kupiliby to, co potrzeba, wcześniej, na przykład w sobotę, bo artykuły spożywcze człowiek, jeśli go na nie stać, kupi, bo musi coś zjeść. Jeśli stać go na więcej, to nie kupi, bo zmarnowałyby się, gdyż nie jest w stanie jeść dużo więcej. Akurat jeśli chodzi o artykuły spożywcze, to elastyczność zakupywanej ilości jest stosunkowo mała. A więc twierdzenie, że pra-

codawcy tracą na tym niebotyczne sumy, jest w znacznej mierze nieprawdziwe, może śladowo prawdziwe. To jest jedna kwestia.

Dodam do tego, że to nie my musimy najbardziej troszczyć się o pracodawców spoza kraju, a to wszystko są firmy niepolskie, które na tym zarabiają. Na szczęście polscy pracownicy mają pracę dzięki temu, że one tu funkcjonują, ale natura nie znosi próżni, być może powstałyby polskie. To jest inna sprawa.

Wobec tego, w całości popierając tę ustawę, chciałabym przejąć na siebie drugą propozycję poprawki.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, bo to jest łącznie.

Tak więc przejmuję tę propozycję poprawki i popieram ustawę wraz z tą propozycją. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Drugą propozycję poprawki Biura Legislacyjnego.
Bardzo proszę.

**Wiceprzewodniczący Forum Związków Zawodowych
Tadeusz Chwałka:**

Tadeusz Chwałka, Forum Związków Zawodowych.

Ja od początku uczestniczyłem w pracach nad tą ustawą, także w posiedzeniach komisji sejmowych, i muszę powiedzieć, że jest to kompromis – nie zapominajmy o tym – pomiędzy tym, co chciały związki zawodowe, czyli wolne i w niedziele, i w święta... Święt jest zdecydowanie mniej i nie obawiamy się utraty tych dwudziestu siedmiu tysięcy miejsc pracy, bo dzisiaj rynek jest taki, a nie inny, miejsca pracy tworzą się, a bezrobocie spada. Uważam, że jest to kompromis, co do którego będziemy mieli czas sprawdzić, jak on funkcjonuje, właśnie w święta, bo w niedziele w dalszym ciągu można pracować. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Pan senator Sidorowicz, proszę.

Senator Władysław Sidorowicz:

Chciałbym, żebyście państwo po prostu wiedzieli, że ta sprawa dla członków Platformy nie jest taka jednoznaczna. Wydaje mi się, że jest to krok w dobrą stronę. Rzeczywiście jest tak, że w świecie niedziele są jednak dniami, w które zamyka się duże sklepy i w ogóle trudno jest cokolwiek kupić. Tak więc wydaje mi się, że dla naszej higieny psychicznej warto byłoby stworzyć warunki do tego, by ludzie trochę byli przyhamowywani z tym szaleństwem zakupów i z tą nową religią konsumencką.

Dlatego wydaje mi się, że zgłoszona przez Biuro Legislacyjne druga propozycja poprawki jest godna wsparcia, zwłaszcza w dzisiejszej sytuacji rynkowej, kiedy jest ogromny problem ze znalezieniem pracowników słabo wykwalifikowanych, a głównie

tacy pracują w sieci. Wydaje mi się, że spokojnie możemy podjąć to ryzyko, które kilka lat temu byłoby znacznie większe, bo tamta sytuacja na rynku pracy skłaniała do ogromnej ostrożności, a dzisiaj mamy pewną okazję, którą warto wykorzystać, zwłaszcza gdy głos związków zawodowych jest wspierający. Dlatego powinniśmy pójść w tym kierunku.

Z kolei trochę, że tak powiem, w poprzek jest mi ten ostatni argument użyty przez panią senator Tomaszewską, która powiedziała, żebyśmy nie martwili się, bo głównymi właścicielami są firmy zewnętrzne, zagraniczne. Słuchajcie, przy istniejącej globalizacji trudno jest mi powiedzieć, jaki jest udział kapitału w poszczególnych firmach. Dlatego ja nie podnosiłbym tego argumentu, bo on tworzy pewien zły klimat wokół czegoś, czego ciągle powinniśmy pragnąć, mianowicie wchodzenia do naszego kraju inwestorów. Oczywiście też trochę od nas zależy, czy będą to inwestorzy jak te lotne ptaki, którzy przemieszczają się, gdy wzrośnie u nas cena siły roboczej, czy będą to przedsiębiorstwa sektora high-tech, wymagające wysokich kwalifikacji, które zostaną ze względu na jakość naszych umysłów.

Tak więc akurat w tej sprawie trochę różnię się od mojego kolegi z klubu, ale wydaje mi się, iż dzisiaj ważne jest to, aby jednak wykorzystać pewną koniunkturę do tego, żeby ucywilizować pewną sprawę, bo takie są standardy zachodniego rynku, że jednak większość supermarketów w większości krajów jest w niedziele zamknięta.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję panu senatorowi.
Bardzo pana proszę o zabranie głosu.

Dyrektor Generalny Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Maria Andrzej Faliński:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Andrzej Faliński, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.
Panie i Panowie Senatorowie!

Ja chciałbym króciutеньko przypomnieć, że w systemie polskiego prawa tak naprawdę nie funkcjonuje instytucja zwolnienia z podatków i że w naszej branży – ja reprezentuję sieci handlowe – zwolnienie z podatków miało miejsce raz. Bodaj w 1993 r. albo 1992 r. przez cztery miesiące cieszyła się tym Billa, notabene już niefunkcjonująca na polskim rynku. To jest pierwsza kwestia.

Druga sprawa: zatrudnienie. Około 70% zatrudnienia w dużych firmach handlowych i polskich, i zagranicznych to jest zatrudnienie stałe, o czym Państwowa Inspekcja Pracy wie.

Poza tym jest tak, że tej ustawy nie stosuje się do małych firm rodzinnych, które nie zatrudniają pracowników. One mogą pracować, jeśli chcą, ale nie muszą. Ten fakt z punktu widzenia pewnych wątków debaty też jest istotny.

Wreszcie ostatnia sprawa. Powiem tak: wszystkie firmy na terenie Rzeczypospolitej Polskiej to podmioty polskiego prawa, a podmioty, których kapitał wywodzi się skądś tam, z zagranicy, wniosły do nas około 18 miliardów dolarów. To jest coś, co się liczy.

Ponadto w tej chwili zdecydowana większość sieci handlowych to są podmioty czysto polskie. Pozwólcie państwo, że wymienię: to są na przykład Komfort, Piotr

i Paweł, POLOmarket, Bomi, Alma, Lewiatan, Eldorado. To nie jest tak, że ma miejsce jakieś przechylenie sprawy w jedną stronę. Rynek rozwija się, jest kapitał z zewnątrz i jest kapitał wygenerowany tutaj – i chwała Bogu.

(Głos z sali: A Biedronka?)

Biedronka jest akurat portugalska i nie widzę w tym niczego złego. Równie dobrze mogłaby być na przykład chińska, rosyjska czy amerykańska. Funkcjonuje w polskiej gospodarce. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zapytać, kto jeszcze chciałby zabrać głos. Dwie osoby.

Poproszę pana senatora Koguta, później pana, a następnie panią minister.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Kogut:

Do wypowiedzi zmusił mnie mój przedmówca. Ja wiem, że każdy walczy o swoje. Wie pan, ja zgadzam się z senatorem Sidorczukiem, że trzeba ściągnąć kapitał z zagranicy...

(Senator Władysław Sidorowicz: Zdecydowanie protestuję w sprawie wymienia mojego nazwiska.)

(Wesołość na sali)

...aby faktycznie jak najwięcej pieniędzy ściągnąć do Polski, ale wie pan, mówmy prawdę, bo to jest parlament. Przecież wiele gmin, miast, powiatów, województw podejmowało uchwały po to, żeby zwalniać niektóre podmioty gospodarcze z płacenia podatków. I nie mówmy, że była zwolniona tylko jedna firma, bo ja mogę służyć panu wieloma, wieloma przykładami. Ja nie będę mówił, że sklepy wielkopowierzchniowe...

(Głos z sali: W strefach specjalnych...)

Przepraszam, wie pan...

(Przewodniczący Antoni Szymański: Przepraszam bardzo, proszę nie rozmawiać w ten sposób. Potem udzielię panu głosu.)

Jeśli mówimy o pewnych rzeczach, to wie pan... Ja nie mówię o firmach wielkopowierzchniowych, ale strefy ekonomiczne... Zresztą nawet sklepy wielkopowierzchniowe powstawały po to, żeby być zwalniane... Bo niech mi pan wytłumaczy zmianę nazwy Carrefour na Géant i to, że na piętnaście lat byli zwolnieni na przykład z 50% podatku. Akurat w tej materii jestem bardzo mocny i możemy spierać się na argumenty.

Ja wiem, że każdy walczy o swoje i my też walczymy, ale o to, by stworzyć takie warunki pracownikom, żeby pracowali w godziwych warunkach, żeby sprawa Biedronki i wiele innych tego typu kwestii nie pojawiały się w parlamencie. Ja może tyle. Więcej nie będę zabierał głosu, bo każdy będzie stał przy swoim. Zdecydowanie popieram tę ustawę i propozycje poprawek.

A co do tego, co słusznie zauważył mój kolega z Platformy Obywatelskiej, to chcę powiedzieć, że ogromnie się cieszę, iż jest takie podejście Platformy do pewnych spraw. Nawet wczoraj w Sopocie rozmawiałem na ten temat z Jurkiem Dulem, który ma bardzo pozytywne zdanie o panu senatorze, jeśli chodzi o kwestie dotyczące Dolnego Śląska i sklepów wielkopowierzchniowych. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Bardzo pana proszę o zabranie głosu.

**Przedstawiciel Polskiej Konfederacji
Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”
Krzysztof Kajda:**

Krzysztof Kajda, Departament Prawny, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”.

Ja chciałbym na chwilę wrócić do opinii Biura Legislacyjnego Senatu. Mam takie pytanie do pani mecenas. W trzeciej uwadze szczegółowej znalazła się informacja mówiąca, iż ze względów organizacyjnych związanych z wprowadzeniem nowelizacji w życie wydaje się, że należałoby rozważyć wydłużenie okresu vacatio legis. Czy mógłbym prosić o rozszerzenie tego wątku opinii prawnej?

Przewodniczący Antoni Szymański:

To za chwileczkę.

Poproszę jeszcze pana o krótką wypowiedź ad vocem, jak rozumiem, pamiętając o tym, że nie prowadzimy historycznej dyskusji, tylko koncentrujemy się na ustawie.

Bardzo pana proszę.

**Dyrektor Generalny Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji
Maria Andrzej Faliński:**

Dwa zdania, Panie Przewodniczący.

Ja oczywiście nie mówiłem o specjalnych strefach ekonomicznych ani o podatku lokalnym, bo to jest pewna gra z inwestorem. Nie ma zwolnień dotyczących PIT, CIT, VAT. W tym systemie po prostu nie funkcjonuje coś takiego.

Jeśli zaś chodzi o warunki pracy, to, proszę państwa, każdy, kto popełnia wykroczenie czy przestępstwo przeciwko prawu pracy, powinien ponieść odpowiednie konsekwencje. Z kolei średnie warunki pracy w kraju, warunki pracy u nas są akurat najlepsze: najwyższe procentowo płace i fizyczne otoczenie pracy, chociażby klimatyzowane pomieszczenia, pakiety socjalne, inne kwestie. Nie malujmy diabła na kościelnej chorągwi, to nie o to chodzi. Tam, gdzie jest patologia, trzeba ją zniszczyć, ukarać, ale tam, gdzie jej nie ma, nie twórzmy mitologii, że jest oto jakiś szatan, który nazywa się sieci handlowe, bo tak po prostu nie jest.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Proszę jeszcze pana senatora Augustyna, który zgłaszał mi pytania do Biura Legislacyjnego. Będą to dwa pytania: jedno odnośnie do vacatio legis, a drugie...

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Augustyn:

Ja niestety nie byłem w momencie, kiedy pani objaśniała treść propozycji poprawek, ale w obu przypadkach jest użyte sformułowanie „w placówkach handlowych przy wykonywaniu prac koniecznych ze względu na ich użyteczność społeczną i codzienne potrzeby ludności”. Jest to bardzo ogólne sformułowanie i nie wiem, czy nie będzie ono rodziło kłopotów dla tych, którzy będą chcieli kontynuować pracę w niedzielę. Bardzo proszę o szersze objaśnienie tego zdania.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie tych dwóch kwestii.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Panie Senatorze, gdyby zechciał pan spojrzeć do materiału porównawczego na stronie 2, to okazałoby się, że sformułowanie, które pan przywołuje, nie jest propozycją Biura Legislacyjnego, tylko odwołaniem się do tego, co jest w kodeksie. My w tym zakresie niczego nie zmieniamy, nie ingerujemy, bo po prostu naszym zadaniem jest nie ingerować dalej, niż leży to w naszych kompetencjach. Jest to po prostu brzmienie tak zwanego zdania wstępnego z pktu 9: przy wykonywaniu prac koniecznych ze względu na ich użyteczność społeczną i codzienne potrzeby ludności, a więc w tej materii Biuro Legislacyjne nie wykracza poza stan obecny.

Rzeczywiście jest to sformułowanie ogólne, ale ono istnieje w obowiązującym systemie prawnym, ono ma już orzecznictwo. Rzeczywiście jest ono pewnym polem interpretacyjnym, ale my w tym zakresie nie idziemy dalej, niż po prostu leży to w naszych kompetencjach. I tyle właściwie mogę powiedzieć.

Jeśli z kolei chodzi o pytanie, które też padło pod naszym adresem, o *vacatio legis*, to ono oczywiście jest dłuższe niż standardowo stosowane czternaście dni, bo w tym przypadku byłoby to zdecydowanie za mało. A więc trzydzieści dni to oczywiście więcej niż czternaście dni. Po prostu wydaje się, że to przedsięwzięcie będzie stanowić dostosowanie się do takich zmian. Te trzydzieści dni może być zbyt krótkim okresem, zważywszy na fakt, że cel jest dosyć istotny. Ja nie proponowałam niczego, bo po prostu chciałam poddać to państwu senatorom pod rozwagę. Wydaje mi się, że więcej niż trzydzieści dni pewnie wpłynęłoby na korzyść, jeśli chodzi o wprowadzenie tych zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Teraz proszę o wypowiedź panią minister Olendzką, głównie w tych dwóch kwestiach, które Biuro Legislacyjne zgłasza, a więc w sprawie *vacatio legis* i zaproponowanych poprawek, szczególnie że ta druga z alternatywnych propozycji poprawek jest w tej chwili jako wniosek pani senator Tomaszewskiej do przyjęcia przez komisję.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Ja odniosę się do propozycji poprawki, którą przejęła pani senator Tomaszewska. Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Chcę zapytać o taką kwestię: czy art. 151^{9a} do końca wyczerpuje sytuacje, kiedy święto wypada w niedzielę? Pytam, dlatego że moim zdaniem zapis ten nie do końca jest pełny. Mam pytanie, czy można byłoby go uzupełnić kwestią stanowiącą, że praca w święta jest zabroniona także wtedy, gdy święto przypada w niedzielę, ponieważ w ust. 2 jest napisane, że praca w niedzielę jest dozwolona w placówkach handlowych. To jest taka moja uwaga.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Rozumiem, że pani minister akceptowałaby drugą propozycję, pani senator Tomaszewskiej, gdyby ona wyczerpywała intencje ustawodawcy sejmowego w omówionym wcześniej zakresie.

Jeszcze pani senator Tomaszewska, proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Ja mam taką propozycję. Ja całkowicie zgadzam się z tym, co pani minister powiedziała, i być może można byłoby to zmienić tak, aby było, że praca w święta w placówkach handlowych jest niedozwolona także wówczas, gdy święto wypada w niedzielę. Niemniej formułowanie zapisu tak na obradach nie jest chyba najlepszym pomysłem i ja proponowałabym, żebyśmy po prostu przegłosowali ten zapis z intencją, którą pani minister sugeruje i która jest intencją słuszną.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Tego rodzaju propozycji nie możemy przyjąć. Możemy ewentualnie ogłosić przerwę i podczas niej przygotować przepis. A być może Biuro Legislacyjne już w tej chwili ma pomysł, który zrodził się w wyniku naszej dyskusji.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Ja również chciałabym zapytać o przepis, który wprost wskazuje, iż to, o czym mówiła pani minister, w obecnej propozycji, gdzie też nie jest powiedziane, że jeżeli niedziela jest świętem... Tego również nie ma w tej chwili w ustawie, w związku z czym jest to ta sama sytuacja. Ja nie obawiam się tego. Ust. 1 to jest wyraźnie sformułowany zakaz, a ust. 2 to jest wskazany wprost wyjątek od tego zakazu.

Jeśli zaś mielibyśmy doprecyzowywać, to oczywiście bardzo prosiłabym o to, żebyśmy usiadły i w spokoju przygotowały propozycję, tak aby jednak nie pozostawiać tej kwestii do głosowania intencjonalnego, bo to po prostu nie jest dobra praktyka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Chciałabym zwrócić uwagę na jeden z przepisów kodeksu pracy – ja poproszę panią o zacytowanie tego przepisu – który działałby w odwrotnym kierunku, gdyby nie było uzupełnienia pktu 1.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Departamencie Prawa Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Janina Suzdorf:**

Nasza wątpliwość powstaje w związku z art. 151¹¹, w którym §4, oczywiście na użytek li tylko art. 151¹¹, stanowi odwrotną zasadę: do pracy w święto przypadające w niedzielę stosuje przepisy dotyczące pracy w niedzielę. Jest to odwrotna zasada.

W związku z tym mamy wątpliwość, czy potem, w trakcie stosowania tych rozwiązań prawnych, nie będzie pomysłów, żeby skorzystać z §4 i jak rozumiem, wbrew intencjom projektodawców przyjąć odwrotną zasadę. Dlatego też w pierwotnym przedłożeniu poselskim ten zapis był, prawda? Było napisane, że jeśli święto przypada w niedzielę, to stosujemy przepisy dotyczące święta, czyli byłby zakaz pracy w placówkach handlowych. Biorąc więc pod uwagę właśnie §4 art. 151¹¹, podniosimy tę wątpliwość.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zapytać, czy ministerstwo ma jakąś propozycję w tej kwestii, czy na przykład propozycja Biura Legislacyjnego jest na tyle interesująca, że chcieliby państwo wspólnie zastanowić się? Mamy jeszcze dzisiaj posiedzenie o godzinie 17.00 i wówczas może dojść do głosowania, do odrzucenia bądź przyjęcia propozycji poprawki. Tak więc mamy szansę wypracować to w spokoju, bo trzeba co do tego również pewnego spokoju. Czy też mają państwo inną propozycję?

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Ja myślę, że co do intencji wszyscy się zgadzamy i że można w tym zakresie pójść dwoma ścieżkami: możemy dopracować to do godziny 17.00, ale możemy również zrobić chwilę przerwy i po prostu dopisać po przecinku dalszą część zdania, o której wcześniej mówiliśmy, jeżeli jest taka możliwość i jeżeli pani senator przejmuje naszą uwagę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę państwa, Pani Minister, mam następującą propozycję. Mamy trzy punkty porządku obrad. Gdyby pani legislator, która jest tylko do tego punktu, popracowała z panią dyrektorem Suzdorf, to moglibyśmy zakończyć tę sprawę albo podczas tego posiedzenia komisji, albo podczas posiedzenia o godzinie 17.00, jeżeli będzie potrzeba więcej czasu. Rozumiem, że pani minister skłania się do przyjęcia drugiej zaproponowanej zmiany, podjętej przez panią senator Tomaszewską, z doprecyzowaniem.

Czy możemy zakończyć punkt pierwszy porządku obrad na tym etapie? Tak, nie widzę sprzeciwu.

Wobec tego przejdziemy do punktu drugiego porządku obrad: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela.

Nie widzę posta sprawozdawcy również do tej ustawy, wobec czego poproszę panią minister o zaprezentowanie ustawy.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Ja może powiem o celu tej regulacji. A więc zmiana art. 88 ust. 2a Karty Nauczyciela była pierwotnie zawarta w art. 35 projektu ustawy o emeryturach pomostowych.

Wyłączenie z projektu ustawy o emeryturach pomostowych art. 35 zawierającego propozycję zmiany w art. 88 ust. 2a ustawy – Karta Nauczyciela i przedłożenie samodzielnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela wynikają z konieczności pilnego uregulowania tej kwestii, to jest zapobieżenia masowemu składaniu wypowiedzi przez nauczycieli urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r., którzy spełniają warunki stażowe do końca bieżącego roku.

Ja poproszę przedstawiciela Departamentu Ubezpieczeń Społecznych o bardziej szczegółowe przybliżenie szanownym państwu tej regulacji.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

**Radca Ministra w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Zygmunt Łobejko:**

Dziękuję bardzo.

Zygmunt Łobejko.

Istotą wprowadzanej zmiany jest to, aby osoby urodzone w wymienionym przedziale wiekowym nie musiały rozwiązywać stosunku pracy, składając wniosek o emeryturę, żeby mogło to nastąpić po dacie 31 grudnia 2007 r.

Pierwotnie przedłożony przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej projekt ustawy zawierał tylko art. 1, zaś w trakcie prac sejmowych został dodany art. 2. Ja go przeczytam: Nauczyciele spełniający warunki określone w art. 88 ust. 2a, którzy w okresie od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia wejścia w życie ustawy rozwiązali, na

swój wniosek, stosunek pracy, mogą w terminie czternastu dni od dnia wejścia w życie ustawy złożyć pracodawcy oświadczenie o woli powrotu na dotychczas zajmowane stanowisko. Dyrektor szkoły nawiązuje ponownie stosunek pracy z nauczycielem na poprzednich warunkach.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej stoi na stanowisku, że nie należy przyjąć tego w takiej właśnie formie, czyli że należy pozostawić tylko art. 1. Argumentacja jest taka, że uchwalenie tego zapisu doprowadzi do dość dużych perturbacji już w samym szkolnictwie, w relacjach nauczyciel – dyrektor szkoły, dlatego że część nauczycieli niestety już rozwiązała stosunek pracy, przeszła na emeryturę, być może zostały już nawiązane nowe stosunki pracy z innymi osobami, a naszym zdaniem, chociaż w zasadzie leży to w gestii Ministerstwa Edukacji Narodowej, doprowadziłoby to jednak do dość dużego – przepraszam za takie potoczne słowo – zamieszania i potem być może problemów już w samym właśnie szkolnictwie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Chciałbym zapytać, czy pani minister chciałaby wprowadzić do tej ustawy jakieś poprawki, czy nie dostrzegacie państwo takiej potrzeby.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Nie, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym poprosić Biuro Legislacyjne o opinię w sprawie ustawy – Karta Nauczyciela.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne chciałoby zwrócić uwagę na treść art. 2 niniejszej ustawy. Przepis ten zobowiązuje pracodawców do zatrudnienia na dotychczasowych stanowiskach nauczycieli, którzy spełniając warunki do przejścia na wcześniejszą emeryturę, rozwiązali stosunek pracy w okresie od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, jeżeli w ciągu czternastu dni od dnia jej wejścia w życie wyrażą wolę powrotu na wcześniej zajmowane stanowisko.

Regulacja ta w przekonaniu Biura Legislacyjnego budzi pewne wątpliwości, mianowicie dlatego że należy rozważyć, czy data 1 stycznia 2007 r. jest tą, która powinna uzasadniać różnicowanie sytuacji prawnej podmiotów, ponieważ różnicuje się uprawnienia nauczycieli tylko ze względu na fakt, iż ktoś rozwiązał stosunek pracy 1 stycznia,

a nie na przykład w grudniu 2006 r. Powstaje pytanie, czy taka przesłanka różnicująca sytuację prawną podmiotów jest uzasadniona konstytucyjnie. To po pierwsze.

Po drugie, należy rozważyć, czy ten przepis jest kompletny, jeżeli chodzi o regulację prawną dotyczącą nauczycieli już zatrudnionych w miejsce nauczycieli, którzy podjęli decyzję o przejściu na wcześniejszą emeryturę, ponieważ wydaje się, że tej regulacji tu po prostu brakuje.

Wydaje się również, że przepis nie uwzględnia sytuacji nauczycieli, którzy są dyrektorami szkół. Jest w ogóle pytanie, czy art. 2 dotyczy nauczycieli, którzy są dyrektorami szkół. Jeżeli tak, to w jakim zakresie i jaka jest relacja tego przepisu do regulacji, które określają zasady obsadzania stanowiska dyrektora szkoły? Jak bowiem państwo wiecie, odbywa się to w trybie konkursu.

Na koniec uwaga o charakterze legislacyjnym. Należałoby ewentualnie doprecyzować art. 2 – niezależnie od uwag, o których mówiłam, i w takim zakresie, w jakim mówiłam – również w zakresie odesłania. Mowa jest o art. 88 ust. 2a. Należy dodać, że chodzi o ustawę, o której mowa w art. 1. To wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani senator Ewa Tomaszewska prosi o głos.
Proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Ja przyznaję, że ta ustawa trochę mnie przygnębia. Dlaczego? Dlatego że przygnębiające jest zjawisko, które ją generuje. Otóż zabieganie o wcześniejszą emeryturę po to, żeby móc przejść na emeryturę, dostać świadczenie i w dalszym ciągu pracować, wynika z pauperyzacji zawodu nauczyciela, z tego, że nie ma pieniędzy. Przechodzi się na emeryturę po to, żeby dostać dodatkowo jeszcze parę złotych i w dalszym ciągu pracować na tym samym stanowisku.

Jeśli chodzi o sens tworzenia systemu emerytalnego, jest to po prostu chora sytuacja, która wynika z poziomu wynagrodzeń w oświacie, generalnie całe zjawisko jest bardzo niedobre. Nie musielibyśmy wprowadzać takich ustaw, gdyby nie było bardziej racjonalnego rozwiązania problemu wynagradzania w oświacie.

To jest to, co chciałam powiedzieć, bo jest to po prostu cały sens istnienia tego problemu i potrzeby rozwiązania go. Oczywiście taka potrzeba istnieje, jest wśród nauczycieli oczekiwanie, że ureguluje się tę sprawę, ale jakoś obciąża to nas wszystkich, tych, którzy mają obowiązek myśleć o sposobie funkcjonowania oświaty w Polsce, bo nie ma rozwiązania racjonalnie funkcjonującego. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Zabiorę głos w nawiązaniu do tego, o czym mówi pani Tomaszewska, bo ja oczywiście mam świadomość tego, że gdyby emerytury dla nauczycieli były wysokie, to chęć przechodzenia na emeryturę i poszukiwania pracy byłaby niewielka. To jednak nie jest...

(*Senator Ewa Tomaszewska*: Nie byłoby tak wielkiej chęci przejścia na emeryturę.)
Na wcześniejszą emeryturę, tak?

(*Senator Ewa Tomaszewska*: Tak.)

Oczywiście, rozumiem intencje pani senator, ale to nie jest tylko tak. To jest również tak, że w tym zawodzie bardzo wcześnie przechodzi się na emeryturę i wola pracy wśród nauczycieli, a w szczególności nauczycielek, bo dotyczy to pań, które w bardzo młodym wieku przechodzą na emeryturę, jest jeszcze bardzo duża.

Moje doświadczenie jest takie, że osoby, które przechodzą na wcześniejszą emeryturę, już, natychmiast, nawet bez wakacji mają załatwione prace w poradniach wychowawczo-zawodowych, w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, chcą pracować. Ja zastanawiałbym się raczej nad tym, chociaż wydaje się, że na tym etapie idzie to już w zdecydowanie innym kierunku, czy przechodzenie w tak wczesnym wieku emerytalnym jest sytuacją właściwą.

Oczywiście kwestia niskich płac w tym resorcie jest czymś, co należy dostrzegać, ale należy też dostrzegać fakt, że w tym resorcie bardzo wcześnie przechodzi się na emeryturę, i mogą powstać również wątpliwości, dlaczego w podobnych zawodach, na przykład pracownika socjalnego, kuratora zawodowego, przechodzi się na emeryturę o wiele lat później, chociaż też są to prace o podobnym charakterze, a może nawet trudniejszym ze względu na pracę w środowisku, na pracę, która wymaga odwiedzania środowisk rodzinnych itd. A więc jest w tym zakresie pewna nierówność wobec podobnych zawodów, ale to można prowadzić dyskusję na ten temat.

Pani Minister, byłbym wdzięczny, gdyby mogła pani ustosunkować się do uwag Biura Legislacyjnego, a w szczególności dwóch propozycji poprawek.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:

Ja może dołączę się do tej dyskusji, zwracając uwagę na taki fakt, że generalnie w Europie panuje trend do wydłużania okresu pracy, okresu zatrudnienia w związku ze starzeniem się społeczeństwa, ale też w związku ze zmianami warunków pracy, które są coraz lepsze. U nas w Polsce emerytury pomostowe są traktowane jako dobro, które zostało raz dane i które koniecznie trzeba utrzymać.

Sądę, że to myślenie jest nie do końca prawidłowe czy wręcz błędne, dlatego że – zwrócę uwagę na to, co pan przewodniczący był uprzejmy przed chwilą powiedzieć – w zawodach nauczycielskich przejście na emeryturę następuje dość wcześnie, jeszcze wówczas, kiedy człowiek czuje się w pełni sprawny i fizycznie, i intelektualnie, ale jest, jak jest, na razie działamy w tej realnej sytuacji.

Jeśli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego, zgadzamy się z nimi, aczkolwiek art. 2, tak jak pan przed chwilą powiedział, wprowadza dużo zamieszania w kwestie wcześniejszych wypowiedzeń, planowania przez dyrektorów, czyli zaburza funkcjonowanie działania tychże placówek. Dlatego też uwagi te są rzeczywiście zasadne.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani Minister, czy wobec tego państwo popieracie propozycje poprawek pierwszą i drugą, czyli pierwszą, która polega na tym, że skreśla się art. 2, oraz drugą?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Tak, popieramy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Augustyn, potem pan senator Zbigniew Trybuła.

Senator Mieczysław Augustyn:

Warto jednak, nim podejmiemy decyzję dotyczącą art. 2, wspomnieć o powodach, dla których Sejm wprowadził tę zmianę, bo byłoby nie w porządku, gdybyśmy przeszli nad tą sprawą do porządku dziennego.

Różnie można oceniać powody, dla których nauczyciele masowo przechodzą na wcześniejsze emerytury, ale generalnie oprócz tak rozumianych względów finansowych, jak mówiła pani senator Tomaszewska, że trudno z tym dyskutować, dochodzi w tym wszystkim jeszcze lęk przed utratą pewnego przywileju, o czym mówiła pani minister, i lęk przed tym, że późniejsze przejście, nawet gdyby został zachowany przywilej w emeryturach pomostowych, będzie oznaczało, iż te wypłaty będą jeszcze niższe, o czym już głośno się mówi. A zatem wzięto się to z tego.

Teraz, otwierając możliwość przedłużenia składania odpowiednich dokumentów, zderzyliśmy się z pewną pragmatyką, która jest niezbędna ze względu na inne liczenie roku w szkolnictwie, roku szkolnego, a nie kalendarzowego. Ministerstwo – trzeba to powiedzieć – zaniedbało tę sprawę. Rozważamy to już po okresie, kiedy placówki szkolne musiały zdecydować, kto będzie uczył w kolejnym roku szkolnym, podjęły odpowiednie decyzje, i ci, którzy byli naprawdę zdeterminowani i chcieli zmieścić się w odpowiednim czasie ze względu na wymogi całego systemu, czują się i mają prawo czuć się oszukani. W związku z tym postowicie postanowili wprowadzić ten przepis, żeby naprawić błąd.

Oczywiście można dyskutować na temat tego, czy jest to poprawne legislacyjnie, czy nie rodzi dalszych, innych perturbacji w tych placówkach. Bezwzględnie możemy sobie wyobrazić, że dyrektorzy zapewne musieli podejmować jakieś decyzje. Będzie to wiązało się z trudnościami w szkołach, może nie trudnościami legislacyjnymi, tylko praktycznymi.

Ja prosiłbym, żeby ministerstwo, mówiąc „nie” dla tego przepisu, zechciało zaproponować jakieś „tak”, bo to nie jest tak: zaniedbaliśmy sprawę i albo ci będą poszkodowani, albo ci, a że z naszej winy, to mniejsza o to. Tak to chyba nawet nie wypada, już nie mówiąc o tym, że powinniście państwo moim zdaniem twórczo pracować nad treścią tego artykułu, tak aby sprawiał on jak najmniej kłopotów szkołom, bo co do intencji ja akurat ten artykuł rozumiem i co do intencji popieram, ale stoję przed dylematem, gdyż trudno zlekceważyć uwagi przedstawione przez panią legislator.

Mając na uwadze te dwa dobra: albo problemy tych, którzy przepracowali ileś tam lat i wskutek zbyt późnej zmiany przepisów mają teraz prawo czuć się oszukani, albo problemy tych, którzy mają przyobiecana pracę w miejsce tych, którzy złożyli wypowiedzenia – a problemy i tak będą, jakkolwiek podjęlibyśmy decyzję – to ja powiem szczerze, że opowiadam się po stronie tych, którzy zostali troszeczkę poszkodo-

wani z tytułu opieszałości przygotowań legislacyjnych w resorcie, ale najszcześliwszy byłbym wtedy, gdyby udało się znaleźć rozwiązanie kompromisowe, czyli takie, które pozwoliłoby zminimalizować koszty, które i tak jakieś będą.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Może najpierw przedstawicielka Biura Legislacyjnego, bo prosiła o głos. Proszę bardzo.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

Ja chciałabym tylko coś wyjaśnić, ponieważ pan przewodniczący pytał o obydwie propozycje poprawek. One są alternatywne, to znaczy skreślenie art. 2 automatycznie czyni bezprzedmiotową kolejną poprawkę. Tylko to chciałam wyjaśnić.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę pana dyrektora.

**Radca Ministra w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Zygmunt Łobejko:**

Bylibyśmy jednak zdecydowanie przeciwni. Dlaczego? Dlatego że decyzje w szkołach naprawdę już zapadły. Mamy takie informacje, chociaż nie jest to nasza właściwość ani kompetencja, bo jest to właściwość Ministerstwa Edukacji Narodowej. Nam przypadło to w udziale przypadkiem, dlatego że ten zapis miał być w ustawie o emeryturach pomostowych, ale w związku z przedłużającymi się pracami nad emeryturami pomostowymi zapadła decyzja Międzyresortowego Zespołu do spraw Nadzoru Ubezpieczeń Społecznych, żeby szybko przygotować to jako własną, samodzielną zmianę przepisu art. 88 Karty Nauczyciela.

My w tym momencie natychmiast wystąpiliśmy o dane do Ministerstwa Edukacji Narodowej i okazało się, co stwierdzam z przykrością, że nawet nie potrafili podać nam, ile osób już złożyło wypowiedzenia. Tylko orientacyjnie określili, że mogłoby skorzystać około czterdziestu tysięcy nauczycieli, a ile faktycznie skorzystało, nie podali, tłumacząc się tym, że aby to zrobić, musieliby mieć dużo więcej czasu, przynajmniej miesiąc czy półtora, puszczając jakąś tam ankietę do wszystkich szkół. W ciągu kilku dni czy tygodnia, który im daliśmy, nie byli w stanie podać chociażby przybliżonych danych, czy byłaby to 1/3, czy połowa z tych czterystu tysięcy.

Tak więc my też mieliśmy problem, po prostu działało się to bardzo szybko i na tyle, na ile mogliśmy, przygotowaliśmy to jako Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Pan senator Zbigniew Trybuła, proszę.

Senator Zbigniew Trybuła:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, ja chciałbym na początku odnieść się w ogóle do intencji tej ustawy, która mówi o możliwości przejścia na emeryturę. Może troszkę polemicznie w stosunku do głosów, że nauczyciele za wcześnie przechodzą na emeryturę, powiem, iż rzeczywiście zdarzają się sytuacje, kiedy nauczyciele są jeszcze w pełni sił i mogą pracować, ale zdarzają się też sytuacje – dochodzą do mnie takie głosy – że niektórzy nauczyciele, szczególnie kobiety, które intensywnie pracują w szkołach z trudnymi dziećmi, chcą przejść na wcześniejszą emeryturę, że psychicznie już nie są tak wydajne i odbija się to również na ich pracy, odbija się na samych dzieciach.

Ta ustawa daje możliwość, to znaczy nauczyciel nie musi przejść na emeryturę, ale jeżeli stwierdzi, że dla jego dobra, dla dobra dzieci będzie lepiej, jeśli nie będzie pracował jako nauczyciel, taka możliwość będzie. Wiele kobiet ma już wtedy wnuki, może też chciałoby poświęcić część życia na pomoc, na wychowanie tych wnuków i ta ustawa daje taką możliwość. Tak więc jest głos polemiczny, że to nie jest tak, iż wszyscy muszą przejść na emeryturę, tylko jest taka możliwość dla tych, którzy chcą przejść.

Chcę przypomnieć, iż w szkolnictwie wyższym, w nauce jest przywilej dla profesorów polegający na tym, że mogą pracować do siedemdziesiątego roku życia, jeżeli są w stanie i zdrowie na to pozwala. Jest to może troszkę inna kwestia, bo inna jest specyfika pracy ze studentami, natomiast w tym przypadku, właśnie tak jak powiedziałem, jest możliwość przejścia na emeryturę.

Jeżeli zaś chodzi o drugą propozycję poprawki, to oczywiście jest w tym zakresie problem, bo w obecnej sytuacji, kiedy rzeczywiście ten proces w ministerstwie czy w szkołach już ruszył, w sytuacji, gdy nowy rok szkolny zacznie się we wrześniu i ta siatka jest już ustalona, trudno byłoby na powrót przywracać nauczycieli i zwalniać tych, którzy już zostali powołani. Oczywiście jest to pewna krzywda dla tych, którzy musieli zgłosić wypowiedzenie, chcąc przejść na wcześniejszą emeryturę, ale jeżeli z kolei chcieli przejść na wcześniejszą emeryturę, to tak, jakby wyrażali wolę co do tego, że już nie chcą pracować.

Wydaje mi się, że nawet nie musi być regulowane przez ustawę to, iż ci dyrektorzy, którzy w ciągu roku znajdą taką możliwość, że ewentualnie będą mogli skorzystać z nauczycieli, którzy zechcą jeszcze pracować, będą musieli poszukać jakiegoś rozwiązania, nie zwalniając tych, których już przyjęli, szczególnie młodych. Pozostaje to jednak do indywidualnej decyzji dyrektorów, dlatego że są to sprawy ludzkie, personalne i trudno jest zwolnić kogoś, komu już się obiecało, kogo się przyjęło, dlatego że ustawa jakby działająca wstecz zwalnia te osoby. Dlatego opowiadam się za przyjęciem propozycji poprawki polegającej na skreśleniu art. 2.

Jednocześnie apel do ministra edukacji, żeby może wystąpił z jakimś pismem do dyrektorów, aby ewentualnie rozważyli w indywidualnych sprawach, gdy będą mogli, możliwość tego, by z tymi nauczycielami, którzy to wypowiedzenie złożyli, rozmawiali i ewentualnie w miarę możliwości próbowali również ich przyjąć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Rozumiem, że pan senator zgłosił za Biurem Legislacyjnym propozycję poprawki, która stanowi, iż skreśla się art. 2. Dziękuję bardzo.

Bardzo panią proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Świadczeń Emerytalnych
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych**

Alina Kobierska:

Alina Kobierska, Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Ja odnośnie do art. 1 chciałam wyjaśnić różnicę, jaka jest między dotychczasowym brzmieniem przepisu a tym, które ma być, bo w tej chwili artykuł ten sam w sobie nie daje przywilejów, te przywileje są. Nauczyciel ma prawo przejść na wcześniejszą emeryturę bez względu na wiek pod warunkiem spełnienia warunku, że do końca roku, tylko dzisiejsze brzmienie mówi tak: będziesz miał wcześniejszą emeryturę na starych zasadach, bo to chodzi o stare zasady, pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy do końca roku, a nowe brzmienie mówi tylko tak: będziesz miał to, co masz, pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy kiedykolwiek. Jest tylko taka różnica, że tu jest rozwiązanie do końca roku, tam – kiedykolwiek.

Jeśli zaś chodzi o wcześniejsze uprawnienia, to one już są, a nauczyciele czasami przechodzą na emeryturę, poczynając od czterdziestego szóstego roku życia, mężczyźni też, nie tylko kobiety, bo akurat w tym zakresie nie ma zróżnicowania, jeżeli chodzi o płeć.

Z kolei odnośnie do art. 2, to właściwie może nie powinnam się wypowiadać, ale chciałam powiedzieć tak: myśmy jako Zakład Ubezpieczeń Społecznych w różnych możliwych miejscach informowali, że stosunek pracy można rozwiązać do końca grudnia, do końca roku, i wielu nauczycieli kontaktowało się z nami, pisało do nas, bo i korespondencji było na ten temat sporo.

Myślę, że większość ludzi, którzy utrzymują się z pracy, stara się pracować jak najdłużej, a stosunek pracy można rozwiązać za porozumieniem stron, z krótkim okresem wypowiedzenia, to znaczy możemy dzisiaj umówić się, że od jutra będzie rozwiązany stosunek pracy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję za to wyjaśnienie.

Jeszcze pan senator Augustyn, proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Trudność, o ile się orientuję, polega między innymi też na tym, że jeżeli nauczyciele przechodzą na emeryturę, to oczywiście nie mogą pracować, poza szczególnymi wyjątkami, na tym samym stanowisku, w tej samej szkole itd.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Świadczeń Emerytalnych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Alina Kobierska: Mogą.)

W każdym razie dyrektorzy nie bardzo chcą to robić.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Świadczeń Emerytalnych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Alina Kobierska: Mogą i pracują nawet z chorobą zawodową.)

Właśnie.

Idąc jednak za głosem pana senatora Trybuły, chcę powiedzieć, że być może kompromisową propozycją, choć nie wiem, czy będzie to właściwe rozwiązanie, ale może tak,

byłoby to, ażeby drugie zdanie, czyli „Dyrektor szkoły nawiązuje ponownie stosunek pracy z nauczycielem na poprzednich warunkach”, brzmiało: „Dyrektor szkoły może nawiązać ponownie stosunek pracy z nauczycielem na poprzednich warunkach”, chociaż niby faktycznie on i tak może, prawda? Chodzi mi o intencję, która byłaby w tym zawarta.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o wypowiedź odnośnie do propozycji pana senatora Augustyna.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Renata Bronowska:**

Wydaje mi się, że skoro wprowadzamy fakultatywność w zakresie decyzji dyrektorów do nawiązania stosunku pracy, to taka możliwość i tak istnieje. W związku z tym pytanie: po co tworzyć taką normę?

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przeprowadziliśmy dyskusję.

Jest jedna propozycja poprawki, zgłoszona przez pana senatora Trybułę.

Jeśli nie będzie żadnych głosów w tej sprawie, to przeprowadzimy głosowanie w tej kwestii.

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem propozycji pana senatora Trybuły, która stanowi, że skreśla się art. 2? Bardzo proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Bardzo dziękuję. Poprawka została przyjęta: 3 głosy za, 1 głos sprzeciwu.

Proszę o propozycje, kto będzie sprawozdawcą komisji.

Może pan senator Trybuła w tej sprawie?

(*Senator Zbigniew Trybuła: Oczywiście.*)

Czy komisja wyraża zgodę, żeby został nim pan senator Trybuła? Tak.

Sprawozdawcą komisji w tej sprawie będzie pan senator Zbigniew Trybuła.

Wracamy do punktu pierwszego porządku obrad, ponieważ wróciły pani dyrektor i pani legislator.

Rozumiem, że jest dopracowana propozycja poprawki w sprawie ustawy – Kodeks pracy.

Bardzo proszę panią legislator o przedstawienie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Chcę jeszcze tylko wspomnieć o tym, że osiągnęliśmy również porozumienie co do tego, iż przywoływane przez panią dyrektor uregulowanie §4 stanowiące, że do pracy w święto przypadające w niedzielę stosuje się przepisy dotyczące pracy w niedzielę,

dotyczy jedynie tego, o czym mówi art. 151¹¹. My co do tego nie tocymy między sobą sporu i zgadzamy się, że uogólnianie tej regulacji to po prostu nadinterpretacja.

W związku z tym, skoro państwo przyjmują doprecyzowanie w momencie, kiedy wprowadzamy nowelizację, chcemy to doprecyzować, póki jeszcze można, dodając dodatkowy ustęp, żeby nie było żadnych nadinterpretacji i dowolności, który po prostu przesądzałby tę sprawę, wyjaśniałby tę wątpliwość wprost, jeśli istniałaby, a jeśli nie istniałaby, to po prostu po to, żeby zdusić ją w zarodku.

(Przewodniczący Antoni Szymański: Proszę zaprezentować propozycję.)

Już mówię. Art. 151^{9a} ust. 1 pozostawałby taki, jaki jest w propozycji poprawki, którą zgłosiła pani Tomaszewska, czyli stanowiłby: Praca w święta w placówkach handlowych jest niedozwolona. Ust. 2 brzmiałby: Jeżeli święto przypada w niedzielę, ust. 1 stosuje się, a ust 3 brzmiałby tak jak ust. 2 i dotyczyłby pracy w niedzielę, która jest dozwolona w placówkach handlowych, po czym następowaloby sformułowanie przyjęte obecnie w kodeksie: przy wykonywaniu prac koniecznych ze względu na ich użyteczność społeczną i codzienne potrzeby ludności. Konsekwencja zawarta w art. 151¹¹ w §1 w zdaniu wstępnym polegałaby na powołaniu wówczas ust. 3, a nie ust. 2. Byłoby to w związku z tym przewidziane do jednego głosowania.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Czy pani Ewa Tomaszewska przyjmuje takie propozycje zmiany?

Senator Ewa Tomaszewska:

Tak, ja chciałabym właśnie poinformować, że akceptuję to rozwiązanie i podtrzymuję propozycję poprawki, ale w ostatecznym brzmieniu przedstawionym w tej chwili przez panią legislator.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dobrze.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec tego za chwilę przejdziemy do głosowania w tej kwestii, ale jest jeszcze nierozstrzygnięty problem odnośnie do *vacatio legis*.

Czy pani minister za głosem Biura Legislacyjnego uważa, że to *vacatio legis*, które jest w ustawie w tej chwili, jest wystarczające, czy powinno być wydłużone?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Możemy przyjąć to wydłużenie *vacatio legis*.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Problem, który stoi przed nami, jeżeli ministerstwo zgadza się co do intencji, że powinno zostać wydłużone, to kwestia o jaki czas: czy do trzech miesięcy po to, żeby wprowadzić to w życie? Czy są jakieś konkretne propozycje?

(*Głos z sali:* Jest propozycja, żeby to było sześć miesięcy.)

(*Głos z sali:* Sześć miesięcy.)

Pani Minister?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Ja myślę, że trzy miesiące to jest dobry, wystarczający okres.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Ja przejmuję propozycję dotyczącą trzech miesięcy.

Czy są jakieś inne wnioski? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec tego najpierw będziemy głosować nad wnioskiem złożonym przez panią Ewę Tomaszewską z modyfikacją przedstawioną przez Biuro Legislacyjne. Przejdziemy teraz do głosowania w tej sprawie.

Kto z państwa senatorów popiera tę propozycję poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo. Propozycja została przyjęta: 3 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

I druga propozycja poprawki, dotycząca wydłużenia *vacatio legis* do trzech miesięcy.

Kto z państwa senatorów popiera tę propozycję? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

3 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu. Propozycja została przyjęta.

Pozostaje nam głosowanie nad całością ustawy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy w całości? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, proszę o propozycje sprawozdawcy do tej ustawy.

Pani Ewa Tomaszewska bardzo chętnie.

Czy komisja wyraża zgodę?

(*Głosy z sali:* Tak.)

Pani Ewa Tomaszewska będzie sprawozdawcą komisji w sprawie ustawy – Kodeks pracy. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy wobec tego do punktu trzeciego porządku obrad: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw.

Omawianie tej kwestii zaczniemy za trzydzieści sekund, bo jest wiele osób, które opuszczają naszą komisję. Nie robimy przerwy, wystarczy trzydzieści sekund...

(*Głos z sali:* Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

...i będziemy dalej prowadzili pracę komisji.

Bardzo proszę o zamknięcie drzwi.

Nie ma posła sprawozdawcy do tej ustawy. Ubolewamy z tego powodu.

Proszę wobec tego panią minister o przedstawienie ustawy.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Dynamicznie zmieniające się warunki na rynku pracy powodują zmiany w przepisach prawnych. I tak, żeby historycznie opowiedzieć o ustawie, którą będziemy nowelizować, chcę wspomnieć, że ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, uchwalona 20 kwietnia 2004 r., zastąpiła istniejącą od 14 grudnia 1994 r. ustawę o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Ustawa ta była nowelizowana w 2005 r., a w 2006 r. rozpoczęły się prace nad kolejną nowelizacją, ponieważ dostrzegaliśmy niefunkcjonalność wielu zapisów.

Proponowana nowelizacja wprowadza ponad sześćdziesiąt zmian, ale zasadniczy kształt ustawy pozostaje ten sam. Celem modyfikacji są: dostosowanie przepisów prawa do zmieniających się warunków otoczenia i poprawa skuteczności działania publicznych i niepublicznych podmiotów działających na rzecz zatrudnienia i ograniczenia bezrobocia.

Nowe okoliczności funkcjonowania instytucji rynku pracy z jednej strony wiążą się z wykorzystaniem na większą skalę środków z Europejskiego Funduszu Społecznego, z drugiej zaś strony nadal pilną potrzebą jest dyscyplinowanie wydatków publicznych, w tej mierze wydatków ze środków Funduszu Pracy.

Znajduje to swój wyraz w proponowanych zmianach przepisów ustawy, w której zamierzamy z jednej strony ograniczyć wydatki administracyjne i jednocześnie bardziej starannie dystrybuować środki pomocy dla bezrobotnych, ale z drugiej strony rozszerzyć pakiet możliwości tego wsparcia, zwłaszcza w zakresie aktywizacji zawodowej.

Ponieważ zmian jest aż sześćdziesiąt, to może poproszę panią dyrektor Świątkiewicz-Zych, dyrektor Departamentu Rynku Pracy, żeby była uprzejma przybliżyć te najważniejsze zmiany.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy

w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Hanna Świątkiewicz-Zych:

Proszę państwa, projekt noweli wprowadza zmiany usprawniające usługi świadczone przez urzędy pracy, przede wszystkim w zakresie pośrednictwa pracy, między innymi poprzez nałożenie na urzędy pracy obowiązku współdziałania w zakresie po-

szukiwania kandydatów do pracy oraz umożliwienie pracodawcom współpracy z urzędem pracy najbliższej miejsca pracy.

W noweli ustawy doprecyzowano również zakres pojęciowy pośrednictwa pracy, stwarzając szersze możliwości upowszechniania ofert pracy nie tylko w sposób tradycyjny, poprzez udostępnianie ich w siedzibach urzędów pracy, ale także z pełnym wykorzystaniem internetowej bazy ofert pracy udostępnianej wszystkim urzędem pracy. Zakładamy, że takie rozwiązanie ułatwi powszechny dostęp do informacji o aktualnych ofertach pracy i w konsekwencji zapewni skuteczniejsze zaspokojenie potrzeb pracodawców w zakresie wykwalifikowanych kandydatów do pracy.

Ponadto w noweli ustawy w celu lepszego zaspokojenia potrzeb pracodawców w zakresie wykwalifikowanych kandydatów do pracy doprecyzowano rozwiązania dotyczące współdziałania pomiędzy powiatowymi urzędami pracy i wymiany informacji o ewentualnych trudnościach w realizacji posiadanych ofert. To również ma usprawnić przepływ ofert pracy pomiędzy urzędami pracy.

Nowela wprowadza też zmiany umożliwiające łatwiejsze zatrudnianie cudzoziemców poprzez zróżnicowanie wysokości opłat w zależności od sytuacji na rynku pracy oraz poszerzenie kręgu cudzoziemców, którzy mogą podejmować pracę bez uzyskania zezwolenia na pracę.

Kolejna zmiana polega na rozszerzeniu grona osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy, którym urząd pracy będzie mógł przedstawić różne formy aktywizacji. Na wniosek posłów poszerzono grupę osób szczególnie zagrożonych bezrobociem o cztery kategorie. Do tych kategorii osób wprowadzono bezrobotne kobiety, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka, bezrobotnych bez doświadczenia zawodowego lub bez wykształcenia średniego, następnie bezrobotnych samotnie wychowujących co najmniej jedno dziecko, ale do osiemnastego roku życia – był zapis: do siódmego roku życia, lecz na wniosek posłów ta granica została podwyższona do osiemnastego roku życia – jak również bezrobotnych, którzy po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęli zatrudnienia. Wszystkim tym kategoriom przypisano możliwości korzystania z odpowiednich, wyliczonych w ustawie o promocji zatrudnienia instrumentów rynku pracy.

Projekt zawiera także zmiany, które mają spowodować zwiększenie mobilności osób uprawnionych do stypendium, stwarzając możliwość podejmowania pracy bez obawy o utratę tego świadczenia. W celu skłonienia bezrobotnych do podejmowania pracy projekt przewiduje także rozszerzenie możliwości finansowania kosztów opieki nad dzieckiem bezrobotnego lub osobą zależną.

Projekt przewiduje także wprowadzenie obowiązku informowania właściwego terytorialnie powiatowego urzędu pracy o zmianie miejsca zamieszkania przez wszystkich bezrobotnych.

Na wniosek posłów została stworzona również możliwość organizacji stażu w celu nabywania umiejętności praktycznych do wykonywania pracy w rolnictwie u tak zwanego czynnego rolnika, to jest prowadzącego działalność rolniczą dla zysku, czyli nie dla zaspokojenia własnych potrzeb, a także niezatrudniającego pracownika. Dotychczasowe przepisy umożliwiają kierowanie bezrobotnych do pracodawcy, czyli osoby zatrudniającej przynajmniej jednego pracownika, lub do przedsiębiorcy. Tak więc została tu rozszerzona lista możliwych miejsc odbywania stażu dla osób bezrobotnych.

Kolejną zmianą motywującą bezrobotnych do podejmowania wysiłku dotyczącego wejścia do świata pracy jest znaczne podwyższenie wysokości stypendium przysługującego w trakcie odbywania stażu lub przygotowania zawodowego. W tym zakresie również na wniosek posłów bardzo znacznie zostało podwyższone to stypendium: do wysokości 80% minimalnego wynagrodzenia za pracę w miejsce dotychczasowych 100% wysokości zasiłku.

Projekt noweli przewiduje także zwiększenie możliwości oddziaływania dodatku aktywizacyjnego na rzecz bezrobotnych i zrównanie go do wysokości 50% zasiłku dla bezrobotnych, bez względu na to, z czyjej inicjatywy zostało podjęte zatrudnienie. Do tej pory było zróżnicowanie w zależności od tego, kto wyszedł z inicjatywą zatrudnienia.

Zmianą o dużym znaczeniu jest również modyfikacja sposobu określania okresu przysługiwania prawa do zasiłku na podstawie stopy bezrobocia w powiecie, w którym zamieszkuje bezrobotny, a nie, jak dotychczas jest w ustawie, na obszarze działania powiatowego urzędu pracy. Zmiana ta ma naszym zdaniem zahamować tendencje do dzielenia powiatowych urzędów pracy tylko w celu spowodowania wydłużenia okresu pobierania zasiłku dla osób bezrobotnych.

Ustawa wprowadza również pewne zmiany dotyczące finansowego wsparcia urzędów pracy. Do takich zmian należy zaliczyć finansowanie kosztów wynagrodzeń, składek na ubezpieczenia społeczne pracowników powiatowych urzędów pracy poprzez przekazywanie 7% środków do samorządów powiatowych. Zmiana polega na wydłużeniu okresu przekazywania przez ministra pracy tych 7% środków na wynagrodzenia pracowników do 2013 r. Tak więc ten okres został znacznie wydłużony.

Do obszaru finansowego wsparcia urzędów pracy należy zaliczyć również zmianę dotyczącą stworzenia możliwości finansowania z Funduszu Pracy części kosztów kwalifikowanych realizacji przez urzędy pracy projektów współfinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Wysokość ta została określona jako wartość do 3% wartości projektu. Ta zmiana ma stworzyć większą możliwość wykorzystania środków Funduszu Pracy przy realizacji projektów, które są współfinansowane z EFS.

Stworzyliśmy również zapisy dotyczące finansowania działań związanych z siecią EURES, w tym działań transgranicznych. Nastąpiło w tym zakresie doprecyzowanie zapisów poprzednio obowiązującej ustawy.

W ustawie nastąpiła rezygnacja z możliwości przyznawania nagród specjalnych dyrektorom urzędów pracy. Projekt przewiduje ich uchylenie. Uzasadnienie jest takie, że przepis ten był praktycznie martwy, przez te dwa lata właściwie nie został wdrożony. Zmieniona została również zasada przyznawania dodatków do wynagrodzenia dla pracowników urzędów pracy z dotychczasowej formy obligatoryjnej na formę fakultatywną.

Następnie w projekcie ustawy zaproponowano zmiany w definicjach. Były to zmiany porządkujące. Na przykład w definicji robót publicznych usunięto ograniczenia ze względu na cel. Proponowane zmiany mają na celu doprecyzowanie zakresu pojęciowego tych definicji. Także doprecyzowano i uszczegółowiono szereg przepisów, które w dotychczasowej praktyce urzędów powodowały trudności interpretacyjne lub były kształtowane w drodze wykładni celowościowej.

Projekt wprowadza również uściślenie regulacji ustawowych w kwestii pokrywania kosztów badań lekarskich z Funduszu Pracy za bezrobotnych kierowanych na

aktywne formy łagodzenia bezrobocia, porządkuje zadania działających w ramach wojewódzkich urzędów pracy centrów informacji planowania kariery zawodowej, a także doprecyzowuje zadania urzędów pracy w zakresie inicjowania i wspierania tworzenia klubów pracy oraz określenia predyspozycji do wykonywania zawodu. Projekt przewiduje też uzupełnienie katalogu przyczyn powodujących pozbawienie statusu bezrobotnego oraz katalogu nienależnie pobranych świadczeń, a także rozszerza regulacje związane z wyliczaniem podstawy wymiaru zasiłków.

Ponadto zostały w projekcie wprowadzone zmiany dostosowujące terminologię do przyjętego przez rząd projektu ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, który w miejsce programów sektorowych wprowadza programy operacyjne.

W projekcie skorygowano również przepisy dotyczące zagadnień związanych z kierowaniem do zatrudnienia za granicą.

Projekt wprowadza także przepis pozwalający waloryzować dodatki aktywizacyjne i minimalne świadczenia z tytułu wykonywania prac społecznie użytecznych.

W projekcie doprecyzowano również regulacje dotyczące wykonywania zadań w zakresie pośrednictwa pracy na stanowisku pośrednika pracy – stażysty i doradcy zawodowego – stażysty.

Ponadto doprecyzowano zakres pojęciowy, jak już wspominałam, pośrednictwa pracy, stwarzając szersze możliwości upowszechniania ofert pracy, nie tylko w sposób tradycyjny, ale też, jak już mówiłam, poprzez wspólną internetową bazę ofert pracy.

Proszę państwa, chciałabym powiedzieć, że zmiany, o których mówiłam, to zmiany wypadkowe, ponieważ w Sejmie zderzyły się dwa projekty: projekt rządowy oraz projekt poselski. Starłam się zaznaczać te zmiany, które zostały wprowadzone w trakcie prac sejmowych na wniosek posłów, ale praktycznie były procedowane dwa projekty: właśnie przedłożenie rządowe i projekt poselski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie propozycji poprawek do ustawy.

Proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Dziękuję bardzo.

Aldona Figura, Biuro Legislacyjne.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam przyjemność przedstawić państwu uwagi do ustawy w zastępstwie legislatora, który przygotowywał opinię. Biuro Legislacyjne przedstawiło w opinii swoje uwagi. Ja chciałabym tylko wyjaśnić, że jeżeli chodzi o pkt 2, to został on zmodyfikowany. Propozycje poprawek w tym zakresie przedstawiłam panu przewodniczącemu i zaraz je wyjaśnię.

Jeśli chodzi o pierwszą propozycję poprawki, to chodzi w niej o wyeliminowanie odesłania w dodawanym w art. 9 ust. 2a². Odsyła się w nim do ust. 2a, który wyga-

śnie z końcem 2007 r. i nie będzie już miał zastosowania. W związku z tym odsyłanie w art. 9 w ust. 2a² do ust. 2a jest bezprzedmiotowe.

Konsekwencją takiej modyfikacji jest propozycja dalszych zmian. Chodzi o drugą propozycję poprawki. Biuro Legislacyjne proponuje, aby dodać nowy ust. 2b, który będzie obowiązywał od 1 stycznia 2008 r. Biuro Legislacyjne uważa, że zasada przekazywania samorządom powiatowym kwot powinna zostać utrzymana w takiej samej formie.

Dodatkowo, jeśli chodzi o odesłania, proponujemy, aby skreślić nieprawidłowe odesłanie również w ust. 2c, a także aby wszystkie te zmiany weszły w życie 1 stycznia 2008 r., czyli aby wszystkie przepisy, które mają nieprawidłowe odesłania, a które będą miały nadane nowe brzmienia, wchodziły w jednym terminie. Wtedy taka zmiana będzie miała sens.

Jeśli chodzi o trzecią propozycję poprawki, to w tym przypadku Biuro Legislacyjne zauważyło taki problem, że warto byłoby w art. 1 w zmianie dwudziestej trzeciej doprecyzować przepis, ponieważ budzi on wątpliwości i stwarza możliwość niewłaściwej interpretacji. Artykuł ten zmierza do tego, aby bezrobotnym, którzy podejmują zatrudnienie, zrefundować koszty opieki nad dzieckiem do wysokości połowy zasiłku na każde dziecko. Proponujemy, żeby doprecyzować przepis w ten sposób, aby było jasne, że refundacja ta dotyczy tych dzieci do lat siedmiu, które znajdowały się pod opieką, i że za tę opiekę faktycznie zapłacono. Do tego sprowadza się propozycja zmiany.

Czwarta propozycja poprawki też zmierza do tego, aby przepis doprecyzować albo przeformułować czy dopracować w taki sposób, żeby wyeliminować alternatywną konstrukcję wytycznych, które zostały wprowadzone do ustalenia wysokości opłaty za wydanie zezwolenia na pracę lub przedłużenia zezwolenia na pracę, ponieważ obecne sformułowanie tych wytycznych, czyli w sposób alternatywny, może doprowadzić do sytuacji, w której w zależności od grupy cudzoziemców wytyczne te będą brane pod uwagę w bardzo dowolny sposób.

Piąta propozycja poprawki jest czysto legislacyjna. Ma ona wyeliminować odesłanie do artykułu, który już nie obowiązuje, jest uchylony. Chodzi o art. 124 ustawy.

Szósta propozycja poprawki zmierza do tego, aby rozważyć możliwość skreślenia przepisu przejściowego. Chodzi o art. 7 ust. 10. Zdaniem Biura Legislacyjnego przesłanki powoływania dyrektorów wojewódzkich lub powiatowych nie uległy zmianie, w związku z czym przepis ten w opinii Biura Legislacyjnego nie będzie miał praktycznego zastosowania i po prostu będzie martwy.

Siódma propozycja poprawki ma charakter językowy. Chodzi o zmianę, którą wymuszają zasady prawidłowej legislacji. Rzecz w tym, że ustawa wchodzi w życie po upływie trzydziestu dni, a nie w terminie trzydziestu dni.

I już ostatnia propozycja poprawki. W art. 8 w pkt 1 zastosowano zasadę, zgodnie z którą część przepisów ma wejść w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 kwietnia 2007 r. Zdaniem Biura Legislacyjnego jest to złamanie konstytucyjnej zasady niedziałania prawa wstecz. W związku z tym proponujemy zastosowanie takiej zasady, która wynika z obowiązujących przepisów, to jest z ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, zastosowanie techniki polegającej na tym, aby przepisy te wchodziły w życie po upływie czternastu dni od dnia ich ogłoszenia. Ewentualnie jest inna propozycja: aby wchodziły z dniem ogłoszenia, ale jest to już takie ostateczne wyjście. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Kto chciałby zabrać głos w sprawie ustawy? Nie widzę chętnych.

Wobec tego zaproponuję, żebyśmy...

(*Senator Mieczysław Augustyn: Można?*)

Pan senator Augustyn, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Ja nawiązałbym do jednej z końcowych kwestii: do wejścia ustawy w życie. W związku z tym mam pytanie, bo rozpowszechniacie państwo informacje, że jest przygotowywana zupełnie, całkowicie nowa ustawa o rynkach pracy czy o rynku pracy – dokładnie nie wiem, jak ona będzie się nazywała. Czy rzeczywiście jest sens, żebyśmy wprowadzali tak szeroką nowelizację ustawy, która za chwilę przestanie obowiązywać, wejdą zupełnie nowe rozstrzygnięcia? To pierwsza uwaga.

Druga jest taka, że liczymy na nową ustawę, ponieważ ma się ona zmierzyć z zupełnie nową sytuacją na rynku pracy. Ja już nie będę tego rozwijał, bo państwo pewnie czujecie, że można by wymienić, co jest najistotniejsze i w czym chciałoby się użyć postęp, generalnie chociażby w głównym paradoksie polskiego rynku pracy polegającym na tym, że z jednej strony brakuje pracowników, a z drugiej strony jest cała masa bezrobotnych, których można by podzielić na trzy grupy. To ci, którzy wolą pracować na czarno, ci, którzy nie podejmują pracy, dlatego że nigdy jej nie chcieli podjąć, i ci, o których przede wszystkim należałoby zaważać – pierwszym trzeba postawić tamę, a o tych akurat zaważać – czyli ci, którzy nie mają odpowiednich kwalifikacji, a żeby wrócić na rynek pracy. Wszyscy mamy nadzieję, że nowa ustawa zmierzy się z tym.

Tymczasem ja obawiam się, że będzie to tak, iż wdrożymy to, ale nim te przepisy zaczną funkcjonować, państwo zaproponujecie – i słusznie – nowe, bardzo potrzebne rozwiązania. Czy rzeczywiście ma to sens? Bardzo prosiłbym o odpowiedź, bo sam nie wiem, co myśleć o propozycji tak gruntownego czy istotnego zmieniania ogromnej liczby artykułów w sytuacji, gdy pracuje się nad nową ustawą.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Istotnie pracujemy nad nową ustawą, która będzie w zasadniczy sposób zmieniała charakter rynku pracy, i wszystkie uwagi, o których pan senator był uprzejmy wspomnieć, będą w tej ustawie rozważane, problemy te zostaną uregulowane. Wszyscy jednakże znamy tok prac legislacyjnych, to jednak trwa, a my uważamy, że jeżeli w tej chwili możemy w jakimkolwiek zakresie poprawić tą nowelą funkcjonowanie rynku pracy, to należy to zrobić.

Nieprzypadkowo na wstępie wspomniałam, że praktycznie co roku nowelizujemy tę ustawę, czyli ustawę o promocji zatrudnienia, dlatego że rzeczywiście warunki na rynku pracy zmieniają się bardzo dynamicznie. Na rynku pracy rzeczywiście zostaje bardzo trudny klient, rzeczywiście wymaga on przygotowania zawodowego, wymaga on zupełnie innego podejścia. Poza tym same powiatowe urzędy pracy potrzebują gruntownej zmiany ich funkcjonowania i działania.

To wszystko będzie w nowej ustawie, ale w tej chwili tą nowelą wspomagamy zarówno urzędy pracy, pracodawców, jak i pracobiorców. Sądzę, że jest to potrzebna nowela.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

(*Senator Mieczysław Augustyn: Można?*)

Tak, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Jeżeli nikt, to ja miałbym parę uwag szczegółowych. A więc wspomniała pani o tym, że będzie możliwość odbywania stażu u rolnika. Z jednej strony oczywiście otwiera to nowy rynek dla tych usług, ale z drugiej strony pamiętajmy, że ma to być finansowane z Funduszu Pracy. Jest w tym zakresie zachwianie czy złamanie pewnej umowy społecznej: pracodawcy łożą na Fundusz Pracy, rolnicy na Fundusz Pracy nie łożą, a otrzymują – oczywiście mówiąc w cudzysłowie – pracownika, za którego w gruncie rzeczy płacą zatrudnieni poza rolnictwem.

Mam podobną uwagę. Z tego samego powodu jestem sceptycznie nastawiony do dalszego przedłużania mechanizmu 7%, bo intencją tworzenia Funduszu Pracy i wydatkowania tych pieniędzy było przeznaczanie ich wprost na działania aktywizujące przyszłych pracowników, a nie na pokrywanie wydatków administracyjnych wynikających także z realizacji zadań własnych samorządów. To jest tak, że kiedy w przypadku problematyki dotyczącej osób niepełnosprawnych wspominamy o zakładach aktywności zawodowej, warsztatach terapii zajęciowej i mówimy, że zaangażowanie samorządów będzie zwiększało się krocząco, przynajmniej będziemy do tego dążyć, to ja się z tym zgadzam. Ten kierunek jest moim zdaniem słuszny. Można dyskutować co do tempa, ale kierunek na pewno jest słuszny, tym bardziej że inaczej traktuje się to zadanie wtedy, gdy ono kosztuje. Wtedy samorząd przygląda się, czy środki są właściwie rozdysponowane itd.

A więc prosiłbym, żebyście państwo umotywowali, po co to przedłużenie, bo chyba pani minister mówiła, że będą pewne oszczędności administracyjne. Tak, jest zapisane, że nie będzie można płacić premii itd. Okej, ale jeżeli my przedłużamy działanie tego mechanizmu, to nie wiem, co w gruncie rzeczy jest oszczędnością, a co nie, bo zdaje się, że likwidacja 7% z tego mechanizmu byłaby większą korzyścią dla możliwości finansowania aktywizacji zawodowej bezrobotnych, gdyż byłaby większą oszczędnością niż oszczędności administracyjne, które rzeczywiście są.

Chciałbym jeszcze powiedzieć o jednej kwestii, która dotyczy art. 6. Chodzi o dodany ustęp czy nowe brzmienie ust. 7. Wiadomo mianowicie, że od tego zapisu,

który dotyczy instytucji partnerstwa lokalnego, w pewnej mierze zależy skład zatrudnienia, prawda? Wiem, że partnerzy społeczni, także z powiatowych rad zatrudnienia, zgłaszają wątpliwość, czy jeżeli ograniczymy instytucje partnerstwa lokalnego tylko do tych, które mają umowy na przedsięwzięcia i projekty na rzecz rynku pracy, to z kręgu zainteresowanych i mogących mieć wpływ na podejmowanie dobrych decyzji nie wykluczemy znacznej grupy podmiotów, które aktualnie co prawda nie realizują na podstawie umowy przedsięwzięć ani projektów, ale jednak mogłyby służyć dobrą radą w pracach rad zatrudnienia.

Czy w ogóle warto tak ingerować w kwestię liczby tych członków, nie zostawiając tej sprawy po prostu samorządom, tak jak one sobie tego życzą? Wiem bowiem, że w pracach sejmowych akurat udało się to wyprostować, że nie ma dalszych ograniczeń, ale zdaje się, iż to jedno zostało. Bardzo prosiłbym, żeby odnieść się do tych trzech spraw.

I może jeszcze jedna kwestia. Dowiedziałem się dzisiaj, że zostały przyjęte poprawki zgłoszone w czasie prac na posiedzeniu senackiej Komisji Gospodarki Narodowej. Czy mógłbym poznać stanowisko ministerstwa w tej kwestii? My o nich nie wspominaliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, Pani Minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W rządowym projekcie nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia staże u rolników, że tak powiem w skrócie, nie były przewidywane. Zostało to wprowadzone w trakcie prac w Sejmie i były to propozycje poselskie, które zostały przegłosowane mimo naszych uwag, aczkolwiek staraliśmy się, żeby one były ograniczone tymi warunkami, o których mówiła pani dyrektor Świątkiewicz.

Jeśli chodzi o te 7%, to, Szanowni Państwo, ja myślę, że przydałaby się w tym zakresie dyskusja zdecydowanie głębsza i dalej idąca niż tylko ograniczająca się do ustawy o promocji zatrudnienia i do tej noweli. Otóż na mocy ustawy pewne zadania zostały przekazane samorządom terytorialnym, zadania z zakresu rynku pracy trafiły do samorządów, a konkretnie do powiatów, do samorządów powiatowych. Sytuacja finansowa samorządów powiatowych jest taka, jaką wszyscy znamy. W zasadzie są to środki, które płyną z budżetu, są to dotacje, subwencje, a zadań, które przynosiłyby zyski samorządowi powiatowemu, jest niewiele, by nie powiedzieć, że prawie ich nie ma.

Dlaczego poszliśmy w tym kierunku? Otóż jest niemożliwe i nierealne, żeby zostały spełnione zadania powiatowych urzędów pracy dotyczące aktywizacji bezrobotnych, żeby w istocie praca w kierunku aktywizacji bezrobotnych była wykonana na takim poziomie finansowania i na takim poziomie zasobu kadrowego powiatowych urzędów pracy oraz ich wyposażenia, jakie one w tej chwili są. To tyle w największym skrócie.

Zadania, jakie przed nami stoją, są naprawdę duże, bo z jednej strony rynek pracy jest coraz trudniejszy dla pracobiorców, ponieważ już nie ma, tak jak pan senator

był uprzejmy wspomnieć, prostych przypadków osób, które poszukują pracy. Do powiatowych urzędów pracy rzeczywiście trafiają osoby, które niekoniecznie, tak jak pan senator wspominał, szukają pracy.

Przeorientowanie urzędów pracy będzie zawarte w nowej ustawie, ale to wymaga środków. Z kolei starostowie niestety tych środków nie posiadają. Zatrudnienie w powiatowych urzędach pracy jeszcze do niedawna odbywało się na zasadzie prac interwencyjnych i były to środki, które płynęły z Funduszu Pracy. W takiej sytuacji w żaden sposób nie zaktywizujemy bezrobotnych.

Ja chciałabym jeszcze oddać głos moim dyrektorom, bo na pewno mają dużo do powiedzenia w kwestii tych czterech spraw. Może poproszę o odpowiedź na te pytania panią dyrektor Czajkę, a potem panią dyrektor Świątkiewicz i pana dyrektora Kaczmarka.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Przepraszam bardzo, poproszę jeszcze panią Ewę Tomaszewską, bo być może będzie to problem lub pytanie do państwa.

Proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Tak, może przy okazji odpowiedzi państwo na moje pytanie. Ja przyznaję, że byłam przeciwnikiem zmiany polegającej na przesunięciu zadania z administracji specjalnej do administracji samorządowej, mając świadomość, że do wykonywania tej pracy potrzebne są po prostu kwalifikacje, a ta modyfikacja doprowadziła do wielu zmian w stanie zatrudnienia, do tego, że zwalniano pracowników, którzy już nabyli umiejętności, już przeszkoili się, już nabyli doświadczenia, a przyjmowano tak zwanych wszystkich krewnych i znajomych królika. Miałam takie sygnały, że z tym nie jest najlepiej.

Wobec tego chciałabym zadać pytanie dotyczące stanu obecnego, czy to się poprawiło i jak wygląda kwestia przeszkolenia. To nie jest bezpośrednio treść tej nowelizacji, ale jest to kwestia istotna dla rynku pracy.

Drugie pytanie dotyczy bardzo podobnej kwestii, mianowicie pośrednictwa pracy realizowanego przez organizacje pozarządowe. Ja miałam doświadczenia, styczność z takimi organizacjami w latach dziewięćdziesiątych i wiem, że one funkcjonowały zdecydowanie lepiej, ponieważ były aktywne, nie urzędowały, tylko poszukiwały pracy. Chciałabym zapytać, jak to wygląda dziś, to znaczy na ile to zjawisko jest szerokie, bo obawiam się, że ono poważnie się zmniejszyło, i na ile jest wspierane. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę w tej chwili o dyskusję.

Mamy taką procedurę: teraz jeszcze wyjaśniamy pewne kwestie, dyskutujemy ogólnie, a za chwileczkę przejdziemy do rozpatrywania konkretnych propozycji poprawek, które wysunęło Biuro Legislacyjne. Będziemy pytać rząd, czy wspiera te propozycje poprawek, czy proponuje modyfikacje, i będziemy decydować o poszczególnych propozycjach w głosowaniu.

W tej chwili bardzo proszę o zabieranie głosu jeszcze w dyskusji ogólnej.

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Beata Czajka:**

Proszę państwa, była mowa o powodach wprowadzenia zmian w definicji instytucji partnerstwa lokalnego. Chciałabym wyjaśnić, że ta zmiana jest spowodowana chęcią umożliwienia dobrego udokumentowania startowania w konkursach i nie tylko, aplikowania o środki Europejskiego Funduszu Społecznego.

Chcę zauważyć, że ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oprócz wprowadzenia tej definicji praktycznie w żadnym innym przepisie nie odnosi się do instytucji partnerstwa lokalnego: ani nie nadaje im uprawnień, ani nie nakłada obowiązków. Ustawa po to wprowadziła tę definicję, by objęte nią podmioty mogły startować, aplikować o środki Europejskiego Funduszu Społecznego.

Zmiana ta została nie tylko omówiona w trakcie uzgodnień, co jest oczywiste, ale była zainicjowana przez instytucje odpowiedzialne za wydatkowanie tych środków na poziomie instytucji zarówno zarządzających, jak i pośredniczących w rozumieniu SPO i teraz kapitału operacyjnego.

To ja podziękowałabym, chyba że powiedziałabym jeszcze tylko jedno zdanie informacji, iż zmiany dotyczące wprowadzenia możliwości organizacji stażu u rolników były...

(*Głos z sali:* Który to jest artykuł?)

Art. 53.

...nie wynikiem zmian zaproponowanych w przedłożeniu rządowym, lecz efektem prac parlamentarnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa, przedstawiciele resortu chce zabrać głos?

Tak? Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Rynku Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Hanna Świątkiewicz-Zych:**

Ja może jeszcze tylko dwa zdania. Chciałabym odnieść się do tych 7% przekazywanych na rzecz wynagrodzeń dla powiatowych urzędów pracy. Przedłużenie rządowe było tylko o dwa lata, do 2009 r.

Przypomnę, że w ogóle zapis ten powstał w ustawie o promocji zatrudnienia z chwilą, kiedy ustawą tą zostały zlikwidowane możliwości organizowania robót publicznych i prac interwencyjnych w urzędach pracy, ponieważ wielu pracowników zatrudnionych w urzędach pracy było przez wiele lat zatrudnionych po prostu w tej formie, czyli de facto byli finansowani z Funduszu Pracy. W związku z tym, żeby złagodzić ten ból dla urzędów pracy, wprowadzono siedmioprocentowe wsparcie, które praktycznie kończyło się z upływem tego roku.

Rząd zaproponował w ustawie wydłużenie jeszcze o dwa lata możliwości finansowania urzędów pracy tymi 7% z uwagi na to, że rząd przygotował dwa bardzo istot-

ne rozporządzenia wykonawcze do ustawy o promocji zatrudnienia: o usługach rynku pracy i o warunkach prowadzenia tych usług, które nakładają na urzędy pracy pewne limity zatrudnienia, osiągnięcia pewnych pułapów zatrudnienia na kluczowych stanowiskach pracy. Chodzi o pośredników, doradców zawodowych, szkoleniowców. Jest przeliczenie polegające na tym, że musi być odpowiednia liczba bezrobotnych przypadających na jednego pośrednika czy doradcę zawodowego.

Teraz te wskaźniki wyglądają, powiedziałabym, bardzo kiepsko. W związku z tym, że *vacatio legis* w tych rozporządzeniach jest półtoraroczne, chcieliśmy wesprzeć urzędy pracy w trudnym okresie wdrażania tych rozporządzeń, a na wniosek posłów został ten okres wydłużony do 2013 r. To tyle tytułem uzupełnienia. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos w dyskusji ogólnej? Nikt.

Wobec tego będziemy przechodzić do...

(Głos z sali: Jeszcze pani minister.)

Ach, tak, przepraszam bardzo, Pani Minister.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Ja chciałabym udzielić odpowiedzi pani senator Tomaszewskiej. Otóż na pytanie, czy pracownicy zatrudnieni w powiatowych urzędach pracy są przygotowani i przeszkoleni, odpowiadam, że tak. Są to na chwilę obecną bardzo dobrze wykwalifikowani pracownicy i naszą wielką troską jest to, żeby przy tak niskich płacach po prostu utrzymać to zatrudnienie czy nawet powiększyć, bo będą nam bardzo potrzebni specjaliści.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące instytucji pozarządowych, to ja również mam w tym zakresie dobre doświadczenia, chociaż na pewno zdarzają się i negatywne wyjątki, ale idziemy w kierunku umożliwienia korzystania z tego również instytucjom pozarządowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Rozumiem, że w tej chwili możemy zająć się propozycjami poprawek zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne.

Proszę panią legislator o przedstawienie pierwszej propozycji poprawki.

Myślę, że nie będziemy omawiali wszystkich, tylko po kolei, dlatego że tak będzie czytelniej.

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Pierwsza propozycja poprawki zmierza do skreślenia odesłania, które po wejściu w życie przepisu, w którym to odesłanie jest umieszczone, będzie już nieaktualne.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę o stanowisko rządu w tej sprawie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Jesteśmy za tą propozycją poprawki.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Ja chciałbym przejąć tę propozycję i od razu będziemy głosować, chyba że będą jeszcze głosy w tej sprawie.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos?

(*Senator Mieczysław Augustyn: Przepraszam, mogę?*)

Tak, oczywiście, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Przeglądałem jeszcze tę ustawę. Państwo nie odnieśli się do propozycji poprawki zgłoszonej w Komisji Gospodarki Narodowej. Czy mógłbym jeszcze prosić o dwa słowa? Czy państwo byliście za, czy nie? Wiem, że na etapie prac sejmowych przeciw, a słyszałem, że w Komisji Gospodarki Narodowej ta propozycja poprawki, zgłaszana przez Platformę Obywatelską, przeszła.

(*Przewodniczący Antoni Szymański: Proszę powiedzieć, czego dotyczyła.*)

Chodziło o jeszcze zwiększenie kwoty z 80% do 100%.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę o odpowiedź w tej sprawie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Byliśmy przeciwni tej propozycji poprawki.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, rozumiem, że sprawa jest wyjaśniona.

Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o pierwszą propozycję poprawki, która jest popierana przez rząd, to ja ją przejąłem.

Jeżeli nie ma w tej sprawie żadnych zapytań ani głosów w dyskusji, to przejdziemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów popiera pierwszą poprawkę, zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne? Bardzo proszę o podniesienie ręki. (4)

(*Głos z sali: Jednogłośnie za.*)

Pan głosował za? Tak. 4 senatorów, jednogłośnie za.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawianie konsekwencji wszelkich propozycji poprawek, bo niektóre są bardzo rozbudowane.

Proszę o przedstawienie drugiej propozycji poprawki.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Druga propozycja jest właśnie konsekwencją tej pierwszej. Proponujemy, aby we wszystkich przepisach dotyczących ust. 2, tam, gdzie jest odesłanie do ust. 2a, skreślić to odesłanie, nadać nowe brzmienie ust. 2b, aby zastosować taką samą zasadę jak obecnie w artykule, który wejdzie w życie w nowym brzmieniu z odesłaniem już do ust. 2a¹. Ten artykuł wejdzie w życie 1 stycznia 2008 r. Wszystkie przepisy, które mają nadane nowe brzmienie i w których jest skreślone odesłanie, wejdą w życie 1 stycznia 2008 r. Na tym polegają te zmiany.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę o stanowisko rządu w sprawie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Jesteśmy za tymi zmianami.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Chciałbym przejąć te zmiany.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeśli nie, to przejdziemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów pragnie poprzeć przedstawione przez Biuro Legislacyjne zmiany? (4)

Czterech senatorów, Panie Sekretarzu, jest za. Obecnych jest czterech senatorów, tak że nie pytam, kto jest przeciw. Zmiana uzyskała poparcie komisji.

Bardzo proszę o przedstawienie zmiany trzeciej.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Trzecia zmiana zmierza do tego, aby doprecyzować przepis w celu uniknięcia nadinterpretacji. Chodzi o to, aby po wyrazach „nad dzieckiem” dodać wyraz „lub dziećmi” i po wyrazach „na każde dziecko” dodać wyrazy „na opiekę którego ponieśiono koszty”.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Chciałbym przejąć tę poprawkę.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa chciał zabrać głos? Nie. Wobec tego przejdziemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów popiera zmianę trzecią, zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne, przejętą przeze mnie? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Proszę o przedstawienie zmiany czwartej.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Czwarta poprawka zmierza do tego, aby usunąć z ust. 3 w pktach 1, 2 i 3 wyraz „lub”, co spowoduje, że nie będzie możliwości brania alternatywnie pod uwagę wytycznych określonych w tym przepisie. Chodzi też o to, aby nie było tutaj dowolności, aby nie tworzyć wielu stawek wpłaty o wydanie zezwolenia na pracę. W obecnym brzmieniu tego przepisu mogłaby powstać sytuacja, że te wytyczne byłyby brane pod uwagę w dowolny sposób i byłoby tworzonych wiele stawek.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Mamy nowe brzmienie tej poprawki.

(Przewodniczący Antoni Szymański: Propozycję, tak?)

Tak, nową propozycję, która już została przyjęta przez senacką Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Jeśli państwo pozwolą, to zaprezentujemy to brzmienie.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Beata Czajka:**

Przepraszam, to będzie dość długi tekst, bo to jest nowe brzmienie całego art. 90a. „Ust. 1. Pracodawca lub podmiot, o którym mowa w art. 88 ust. 16, składa

wniosek o wydanie zezwolenia na pracę po dokonaniu jednorazowej wpłaty w wysokości nieprzekraczającej minimalnego wynagrodzenia za pracę za każdą osobę. Ust. 2. Pracodawca lub podmiot, o którym mowa w art. 88 ust. 16, składa wniosek o wydanie przedłużenia zezwolenia na pracę po dokonaniu jednorazowej wpłaty w wysokości połowy kwoty wpłaty, o której mowa w ust. 1. Ust. 3. Wpłaty, o których mowa w ust. 1 i 2, stanowią dochód budżetu państwa. Ust. 4. Minister właściwy do spraw pracy określi w drodze rozporządzenia wysokość wpłaty, o której mowa w ust. 1, mając na uwadze sytuację na rynku pracy i potrzebę promowania legalnego zatrudnienia”.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Proszę jeszcze Biuro Legislacyjne o zdanie w tej kwestii.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Nie mam zastrzeżeń. Uważam, że ta poprawka w całości spełnia wymagania określone w naszej opinii.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Chciałbym zatem przejąć poprawkę zaprezentowaną przez panią dyrektor. Czy w tej sprawie ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę, wobec tego przejdziemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów popiera tę poprawkę? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

3 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu. Poprawka zyskała poparcie.

Proszę o przedstawienie kolejnej, piątej zmiany.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Poprawka piąta ma charakter legislacyjny. Polega na wykreśleniu niewłaściwego odesłania do uchylonego art. 124.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani Minister, bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Przejmuję tę poprawkę.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę chętnych.

Wobec tego przejdziemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów pragnie poprzeć tę zmianę? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do zmiany szóstej, proponowanej przez Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Poprawka szósta zmierza do tego, aby w art. 7 skreślić ust. 10, który zdaniem Biura Legislacyjnego będzie bezprzedmiotowy w związku z tym, że nie zmieniły się zasady powoływania dyrektorów wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani Minister?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Jesteśmy przeciwni tej zmianie. Poproszę panią dyrektor o uzasadnienie.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy

w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Beata Czajka:

Proszę państwa, sytuacja wygląda w ten sposób, że dla celów edukacyjno-informacyjnych konieczne jest nieraz wprowadzenie przepisów, które niezupełnie idealnie są zgodne z techniką legislacyjną. Rzecz polega na naszej pewnej wiedzy dotyczącej przeszłości: ilekroć zmieniły się jakiegokolwiek przepisy dotyczące zasad powoływania czy odwoływania osób zatrudnionych na określonych stanowiskach, pojawiała się wątpliwość, czy te osoby w dniu wejścia w życie ustawy trzeba na nowo powoływać albo czy można już je odwoływać.

Biuro Legislacyjne ma tutaj w pełni rację, że ten przepis w tym zakresie jakby nie wnosi wartości dodanej, bo nie zmieniły się zasady powoływania. Niemniej jednak, ponieważ zostały wprowadzone w ustawie zmiany dotyczące zasad odwoływania, mogą się pojawiać wątpliwości, czy w tym zakresie dyrektorów należy odwoływać albo wręcz czy można ich odwoływać; już nie chcę przesądzać, w którą stronę. Stąd nasza sugestia i prośba, aby rozważyć pozostawienie tego ustępu w tekście przepisu.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Czy w tej sprawie ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Rozumiem, że nikt nie przejmuje tej poprawki.
Przechodzimy do zmiany siódmej, bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:

Zmiana siódma zmierza do tego, aby zastosować prawidłową technikę legislacyjną i w zdaniu pierwszym w art. 8 wyrazy „w terminie” zastąpić wyrazami „po upływie”.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani Minister?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:

Jesteśmy za tą poprawką.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Przejmuję tę propozycję zmiany.
Czy w tej sprawie ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.
Wobec tego przechodzimy do głosowania.
Kto z państwa senatorów pragnie poprzeć tę zmianę? (4)
Jednogłośnie za.
Przechodzimy do kolejnej propozycji, czyli do propozycji ósmej.
Bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:

Poprawka ósma zmierza do tego, aby przepisowi, który określa zasadę wejścia w życie niektórych przepisów, nadać prawidłowe brzmienie, zgodnie z zasadami legislacji. Proponujemy wyrazy „z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 kwietnia 2007 r.” zastąpić wyrazami „po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia”. Ewentualnie, gdyby taka zmiana nie była przyjęta, alternatywą jest, aby przepisy wchodziły z dniem ogłoszenia. Zmiana polegałaby na skreśleniu w art. 8 pkt 1 wyrazów „z mocą od dnia 1 kwietnia 2007 r.”

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Bardzo proszę, Pani Minister. Czy rząd popiera którąś ze zmian proponowanych przez Biuro Legislacyjne?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:

Jesteśmy przeciwni. Bardzo proszę panią dyrektor Czajkę o uzasadnienie naszego sprzeciwu.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej**

Beata Czajka:

Proszę państwa, rzeczywiście przepis jest sformułowany w ten sposób, aby możliwe było jego wejście w życie z mocą wsteczną. Wprawdzie generalnie przepisy powinny wchodzić z mocą obowiązującą co najmniej po upływie jakiegoś minimalnego okresu *vacatio legis* – ta zasada jest nam znana – ale nawet ustawa o ogłoszeniu aktów normatywnych, również orzecznictwo sądu dopuszcza w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, nienakładających nowych obowiązków, lecz dających uprawnienie, możliwość nadania przepisowi mocy wstecznej. Tu akurat mamy do czynienia z tego rodzaju sytuacją, mówimy bowiem o sytuacji umożliwienia powiatowym urzędem pracy skorzystania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego... Przesadziłam, przepraszam – skorzystania ze środków Unii Europejskiej z przeznaczeniem na sfinansowanie działalności EURES.

Od 1 stycznia 2007 r. przepis art. 106a w ogóle nie ma mocy obowiązującej. Ze względu na to, że zmieniła się ustawa o finansach publicznych, znikło pojęcie prefinsansowania, które funkcjonuje w ustawie o promocji zatrudnienia; w tym zakresie przepis jest martwy. Aby umożliwić urzędem pracy funkcjonowanie, minister ustalił limit w obrębie kierunków zadań do takiej wysokości, jaka wynikałaby z dziś obowiązujących przepisów z przeznaczeniem na inne cele. Przepraszam, nie umiem tego lepiej wytłumaczyć. Środki Unii Europejskiej w tym zakresie mogą dawać dużo szersze możliwości. Danie mocy wstecznej spowoduje większe możliwości odzyskania tych środków, które zostaną na to wydatkowane z Funduszu Pracy. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Czy w tej sprawie ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Wobec tego w ten sposób przyjęliśmy propozycje Biura Legislacyjnego.

Czy państwo zgłaszają jeszcze jakieś poprawki? Czy pan senator pokusiłby się o sformułowanie poprawki dotyczącej stażu u rolników, bo pan to zgłaszał?

Senator Mieczysław Augustyn:

Najpierw chciałbym zaproponować przyjęcie poprawki dotyczącej pktu 19 ustawy, strona dziesiąta. W lit. c chodzi o wysokość stypendium. Uważamy – mówię w liczbie mnogiej, bo to jest stanowisko Platformy – że bezrobotnemu w okresie odbywania stażu lub przygotowania w miejscu pracy do wykonywania zawodu powinno przysługiwać na tyle wysokie stypendium, żeby było wystarczająco motywujące. Wprawdzie tutaj jest już zaproponowana – zresztą w wyniku pewnej batalii sejmowej – spora podwyżka, ale uważamy, że jeszcze nie dość wystarczająca. W ślad za taką samą poprawką, która była zgłaszana w Komisji Gospodarki Narodowej, chciałbym zaproponować przyjęcie przez naszą komisję podobnej poprawki, aby 80% zamienić na 100%.

Następnie chciałbym, jest to pkt 20, a nawet bym powiedział szczególnie w pkt 20 lit. a – ta zmiana dotyczy art. 55 — gdzie jest mowa o bezrobotnym, który w okresie sześciu miesięcy od dnia zarejestrowania podjął dalszą naukę, aby stypendium, które taki bezrobotny będzie dostawał, wynosiło 100% zasiłku. Powiedziałem, że szczególnie za tym rozwiązaniem bym się opowiadał, ponieważ nie może być tak, że przepis ten będzie antymotywuujący. Chodzi o to, że ten, kto podejmuje wysiłek, żeby zdobyć wykształcenie i trafić wreszcie na rynek pracy, nie był w wyniku tej decyzji pokrzywdzony, nie miał mniej od świadczenia, które dostawał wcześniej, bo jest to właściwie antymotywacja. Tym bardziej że jeśli się na to popatrzy, to gdzie są ci bezrobotni, wymagający szczególnej troski? W małych miasteczkach, na wsiach. A gdzie są możliwości kształcenia owych dorosłych bezrobotnych? Najczęściej są one w miejscach oddalonych. Trzeba dojeżdżać, trzeba ponosić wydatki itd. Jakież więc interes – oczywiście poza silną motywacją do pracy – miałby bezrobotny, żeby z tego instrumentu korzystać? Dlatego bardzo chciałbym państwa przekonać. Mam nadzieję, że podobnie jak w Komisji Gospodarki Narodowej państwo przychylią się do tej propozycji.

Oczywiście, rodzi się tutaj pytanie o koszty, ale chciałbym państwu przypomnieć, bo przy okazji pewnie państwo czytali uzasadnienie do propozycji sejmowych, interesowali się, jaka jest naprawdę kondycja Funduszu Pracy, jakie są możliwości. Otóż są one dobre. Jeżeli więc mamy zrobić coś z tych rzeczy ważnych, Pani Minister, Drodzy Państwo, które pewnie i tak się pojawią w jakiś istotny sposób w nowej ustawie, jeżeli mamy zrobić taki ruch, jeżeli się zgadzamy co do tego, że najtrudniej jest tym, którzy nie mają odpowiedniego wykształcenia, to zwłaszcza do zmiany w pkt 20 bardzo gorąco bym państwa namawiał, bo za tym nie stoją jakieś przepychanki co do intencji, prawda? W Sejmie przeszło jednak ponad podziałami podniesienie do 80% i 50%, w ogóle zmiana punktu odniesienia. No to postawmy jeszcze kropkę nad „i”, bo już niewiele brakuje, by można było przyjąć rozwiązanie satysfakcjonujące. Bardzo państwa do tego zachęcam.

Natomiast – kończę, bo to dotyczy tego samego punktu – tylko zaanonsuję, że według mego przekonania osobiście jestem przeciwny zmianie dziewiętnastej, dotyczącej art. 53, umożliwiającej staroście kierowanie do odbycia stażu także do rolników. Zachęcałbym państwa, żebyśmy przyjęli komisyjną poprawkę, która eliminowałaby taką możliwość. Wydaje mi się, że należałoby skreślić podpunkt tej zmiany, dotyczący ust. 1 w art. 53. Wówczas brzmiałby on tak jak poprzednio, to znaczy, że bezrobotnego, o którym mowa w art. 49 pkt 1, starosta może skierować do odbycia stażu przez okres nieprzekraczający dwunastu miesięcy i zdaje się, tam była kropka. Proponuję taką zmianę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Pani senator Tomaszewska, proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Chciałabym poprzeć obie propozycje poprawek pana senatora, dotyczące zarówno zmiany dziewiętnastej lit. c, jak i zmiany dwudziestej ust. 1. Mam tu kilka argumentów. Poza tym, że ten staż to jest jednak praca i wobec tego minimalne wynagrodzenie powinno być jednak za nią wypłacone, jest jeszcze jedna przyczyna. Mia-

nowicie od pracodawców ze sfery budownictwa, a także od Państwowej Inspekcji Pracy wiem, że w tej chwili, ze względu na to, że w tym sektorze brakuje pracowników, bo wielu wyjechało na Zachód pracować za większe pieniądze, zaczyna się proces – myślę, że korzystny – wsysania do tego sektora ludzi z terenów postpegeerowskich. Dlaczego mówiłam o Państwowej Inspekcji Pracy? Bo ona stwierdza więcej wypadków przy pracy w tym sektorze, co jest związane z brakiem doświadczenia, z rozpoczynaniem pracy na nowo. Taki jest jeden ze skutków tego zjawiska, mam nadzieję, że ten okres minie. Jednak ten proces jest korzystny, daje szansę wyciągania ludzi z bardzo głębokiego bezrobocia. Właśnie dlatego warto ich wesprzeć i bardziej zachęcić do podejmowania tej pracy.

Jeśli chodzi o drugą kwestię, to jak najbardziej. Po prostu jeśli jest to połowa zasiłku, to czasem człowiek ze względu na warunki bytowe zrezygnuje z podjęcia nauki, żeby mieć ten zasiłek. Czyli jest to...

(Senator Mieczysław Augustyn: Korzystniejszy jest zasiłek.)

Jeśli ktoś ma czekać pół roku, zanim wygaśnie jego prawo do zasiłku, to lepiej go zachęcić do wcześniejszego podjęcia nauki. W tej chwili na rynku pracy w różnych sektorach jest różnie. Są sektory, gdzie jest tak samo jak było dwa, trzy lata temu i są sektory, w których nagle wygląda odwrotnie, wobec tego trzeba na to jakoś zareagować. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że to jest poparcie dla poprawek pana senatora Augustyna.

Bardzo proszę, gdyby pani minister zechciała się ustosunkować do pytań, poczynając od art. 53 lit. c, chodzi o zwiększenie z 80% do 100%, a dalsza propozycja podwyższenia jest też przy stypendium wynoszącym 50% kwoty zasiłku, tak? Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

My tu na gorąco zaczynamy liczyć skutki takich zmian. Są one duże. Tego rodzaju zmiany chcemy uregulować i zapisać w nowej ustawie. W naszych zamierzeniach będzie to ustawa systemowa, która te sprawy będzie również regulowała. Obecnie sytuacja Funduszu Pracy nie jest zła, ale te zmiany powodują duże obciążenie – to jest około miliarda złotych w porównaniu z tym, co było planowane. To jest o 50% więcej. Jesteśmy w środku roku kredytowego, ta nowelizacja ustawy wejdzie w życie już niebawem, możemy zachwiać tym funduszem. W związku z tym moja odpowiedź jest taka: na pewno te wszystkie zmiany będą uregulowane w nowej ustawie, którą będziemy chcieli przekazać do parlamentu już na jesieni.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Czyli stanowisko rządu w sprawie tych dwóch poprawek jest negatywne. Wobec tego proponuję to rozstrzygnąć w głosowaniu.

Pani senator Tomaszewska, bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Może nie jest to miejsce na mówienie o tych kwestiach, ale funkcjonowanie parlamentu jest pod pewnym znakiem zapytania, myślę więc, że chociaż lepiej byłoby o tych sprawach mówić właśnie przy poważnej zmianie systemowej, jednak wobec stanu niepewności i wobec faktu, że upłynęło więcej niż pół obecnego roku budżetowego i zbliżamy się do końca, wydatek w tym roku budżetowym nie byłby taki duży, a istnieje oszczędność w Funduszu Pracy, dlatego wydaje mi się, że warto rozważyć możliwość realizacji tego od razu, byłoby to jednak ważne. Dziękuję. Szczególnie zmiana dwudziesta jest to sprawa kluczowa. Chodzi o zasilek w czasie nauki, o podwyższenie stypendium z 50% do wysokości 100%.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pragnę tylko zwrócić uwagę – zaraz udzielię głosu – że to dogodne, bo dużo wyższe stypendium może spowodować taką oto sytuację, że warto będzie przerwać naukę, postarać się o status bezrobotnego i na powrót podjąć naukę, która już będzie wspomagana stypendium. Nie rozwiążemy w ten sposób żadnego problemu społecznego, a jedynie go zwiększymy, wydatki również zwiększymy. Czyli, krótko mówiąc, warunki osoby bezrobotnej muszą być takie, żeby dało się z tego żyć, ale nie mogą zachęcać do tego, żeby byłoby warto w tym stanie się utrzymywać. Moim zdaniem ta druga kwestia powoduje, że warto przerwać naukę i zostać bezrobotnym, aby otrzymywać pieniądze. Nie jestem zachwycony taką perspektywą.

Teraz zabierze głos pan senator, a potem poprosimy panią minister.

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Senatorze, Panie Przewodniczący, wszystko jest możliwe i tego, o czym pan mówi, pewnie nie da się do końca wykluczyć, ale proszę wybaczyć, uważam taką sytuację za naprawdę mało prawdopodobną. Jednak, przyzna pan, Panie Przewodniczący, że idąc pana tokiem myślenia, odwrotny mechanizm, w którym opłaca się nie wychodzić z bezrobocia i podejmować ratunkowe czy zmieniające sytuację kształcenie jest moim zdaniem wadliwy. Dlatego uważam, że nawet jeżeli w jakichś sporadycznych wypadkach coś takiego by się zdarzyło, choć – o ile pamiętam – są zabezpieczenia przed nadużywaniem świadczeń, jeżeli więc nawet by się to sporadycznie zdarzyło, to jest nieporównywalnie mniejsza szkoda niż to, że instrument zawarty w ustawie nie może w pełni zafunkcjonować. To paradoks, że tak duża liczba osób jest długotrwale bezrobotna. Każdy, kto śledził tę sytuację, wie, że jedną z podstawowych przyczyn tego zjawiska jest brak odpowiednich kwalifikacji. Zróbmy naprawdę porządny ruch w tym kierunku, żeby można było to egzekwować.

Jeżeli się na to jeszcze nałoży proponowane przez państwa niektóre bardzo słuszne zmiany zawarte w procedowanej ustawie o zasadach prowadzenia polityki społecznej, odnoszące się do rynku pracy, która też wymaga współpracy i nadaje zupełnie inną rangę kształceniu ustawicznemu, to łącznie ten mechanizm może dobrze zafunkcjonować. Dlatego bardzo bym przekonywał pana przewodniczącego do tego, żeby wążąc możliwe negatywne skutki razem z pozytywnymi, zechciał zauważyć, że te

pozytywy w moim przekonaniu są dużo większe. Czy jest idealnie funkcjonujący mechanizm, to temat już na inną dyskusję.

Jeszcze chwilę o funduszu. Naprawdę trudno o lepszy moment, bo nawet jeżeli państwo mówią, że mogłoby to wpłynąć na zmniejszenie tempa spłaty zadłużenia, co państwo planują, to akurat nie ma ustawowego obligo, że zadłużenie trzeba spłacać w takim, a nie innym tempie. Najwyżej więc – najwyżej, prawda? – to tempo byłoby wolniejsze, ale według mnie nie ma takiej możliwości, że byłoby to sprzeczne z zapisami ustawy budżetowej.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Pan senator Trybuła.

Senator Zbigniew Trybuła:

Mam pytanie do pani minister, czy dobrze rozumiem: jeżeli osoba bezrobotna podejmie naukę i dostaje stypendium, to automatycznie traci zasiłek dla bezrobotnych, tak? (*Głos z sali:* Tak, tak.)
Rozumiem. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani Minister, bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Istotnie, idealnego rozwiązania tej kwestii nie ma. Ale jeśli chodzi o bezrobocie strukturalne, to muszę zwrócić uwagę państwa na fakt, że wśród ludzi znajdujących się w tak długotrwałym bezrobociu akurat pęd do wiedzy nie jest priorytetem. Problem jest tego rodzaju, że oni nauczyli się tak żyć i odnajdują się w takiej sytuacji.

Senator Mieczysław Augustyn:

Bardzo panią przepraszam, że się wtrączę, ale nie rozpatrujemy tego w oderwaniu od innych, zaawansowanych już prac legislacyjnych. Właśnie ja się o to troszczę, prawda? Jeżeli będzie możliwość kontraktowania świadczenia, to nie będzie tak, jak pani minister teraz mówi, że bywa. Trzeba będzie przyjąć pewne warunki, nakładane przez urząd pracy, i to jest oczywiście słuszne.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Halina Olendzka:**

Jeśli chodzi o te warunki, to może poproszę pana dyrektora Kaczmarka o zaprezentowanie pewnego naszego pomysłu na finansowanie, na wysokość stypendiów, choć ten pomysł jest już co prawda zapisywany w nowej ustawie.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Panie Dyrektorze, bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Funduszy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Krzysztof Kaczmarek:**

Dziękuję bardzo.

Propozycja, jedna z kilku, jest następująca: Skoro mówimy o tym, że Fundusz Pracy ma być wydatkowany ze zwiększoną jakością, to chodzi nam głównie o to, aby klienci Funduszu Pracy i pracodawcy, i kandydaci do zatrudnienia osiągnęli z pieniędzy z tego funduszu jak najwyższą efektywność. W tym przedmiocie, o którym w tej chwili rozmawiamy, myślimy o rozwiązaniu, które kiedyś było stosowane, a potem zaniechane. Z naszych dyskusji z kolegami z powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy wynika, że powinniśmy wrócić do rozmowy o programach specjalnych. To były projekty realizowane indywidualnie na indywidualne zapotrzebowanie, stosowano tam zupełnie indywidualną zasadę wspomaganie i pracodawcy, i kandydata do pracy.

Jeżeli wrócimy do tego i w nowej ustawie wprowadzimy programy specjalne – nieważne jak one będą się nazywały, bo to już będzie co innego niż to, co było – to przy okazji konstruowania indywidualnego planu działania będziemy mogli rozmawiać o tym, jak wspomagać człowieka, który przyjmuje naszą pomoc, i jak będziemy wspomagać pracodawcę. Wówczas możemy rozmawiać o tym, czy to ma być 140%, 80% czy 60% zasiłku. To będzie zależało od tego, ile pieniędzy starosta przewiduje na tego typu działania, i od tego, jaką decyzję w tej kwestii podejmie. Proponuję, abyśmy się trzymali tego, że to samorząd decyduje o tym, co jest dobre dla rynku pracy. W tej kwestii możemy tak do tego podejść. W innych nie, a w tej akurat tak. Wtedy samorząd powiatowy, starosta czy doradca zawodowy będzie decydował o tym, czy ten ruch jest poprawny, czy nie.

Może się okazać, iż jest to, przepraszam, że będę mówił o – choć to słowo jest niepopularne – glajchsztaltowaniu, ale to mnie więcej tak wygląda. Jeżeli damy wszystkim jednakową możliwość, to potem nie mamy wpływu na to, czy przekonamy kogoś do podjęcia działań bardziej intensywnych w stosunku do tego, co jest, czy też nie. Sytuacja jest w tej chwili taka: dajemy wszystkim tyle samo, wszyscy biorą tyle samo, jeszcze do tego podpierają się różnymi innymi możliwościami, a my tracimy szansę na aktywizację w takim sensie, że mówimy: dobrze, proszę uprzejmie, coś za coś. Zamiast tego możemy powiedzieć: dobrze, fajnie, ale pod warunkiem... I to jest ten moment, kiedy samorząd może się faktycznie opowiedzieć za tym, czy będzie aktywizował swoich podopiecznych w sposób systemowy i efektywny, czy też będzie wszystkim dawał po równo. Jeśli będziemy dawali wszystkim po równo, będzie to samo, co teraz. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Proszę państwa, proponuję przejść do decyzji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? Bardzo proszę, Pani Minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Jeszcze kwestia podwiązania... Chcielibyśmy, żeby wysokość stypendium była podwiązana do wysokości zasiłku, nie do płacy minimalnej, ponieważ płaca minimalna jest ciągle negocjowana i nigdy nie mamy pewności, jaka będzie, czy strony społeczne się ze sobą zgodzą, dogadają, czy 15 września każdego roku będzie nowa propozycja rządu, jeśli nie dojdzie do porozumienia. Zasiłek natomiast jest czymś stałym, do czego się można odnieść.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej**

Beata Czajka:

To jest tylko kwestia klasycznie techniczna. W razie pozostawienia podwiązania wysokości stypendium do wysokości minimalnego wynagrodzenia, ta kwota będzie dwukrotnie waloryzowana. W ustawie jest wpisana zasada waloryzacji wszystkich świadczeń dla bezrobotnych i dzięki temu przepisowi one będą waloryzowane, a jeszcze dodatkowo przez ewentualną zmianę wysokości minimalnego wynagrodzenia. Sugestia jest więc taka, że gdyby zdaniem państwa po głosowaniu była konieczność wprowadzenia takiego przepisu, to zamieniając dzisiaj proponowane, powiedzmy 100% minimalnego wynagrodzenia na odpowiednią krotność zasiłku, uniknęlibyśmy dwukrotnej waloryzacji tego samego świadczenia.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że rząd nie popiera poprawki zwiększającej stypendium z 80% do 100%, a jednocześnie chciałby zmienić 80% minimalnego wynagrodzenia na odpowiedni procent zasiłku. Tylko to jest zupełnie inna kwota. Czyli jaka by była konkretna propozycja? Proszę?

(Głos z sali: Mniej korzystne.)

(Głos z sali: To jest różnica 5 zł bodajże.)

Ilu złotych?

(Głos z sali: 5 albo 6 zł.)

5 albo 6 zł, tak? Proszę państwa, wobec tego...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, ale zwaloryzować trzeba.

(Senator Ewa Tomaszewska: Aha, czyli 140% zasiłku, tak?)

(Głos z sali: Troszeczkę więcej niż...)

Proszę państwa, rozdzielmy to. Ja przejmuję propozycję rządu, żeby nie było minimalnego wynagrodzenia za pracę, tylko by to był odpowiedni procent zasiłku i to proponuję przegłosować najpierw. Potem kolejna sprawa, czy to ma być 80% czy 100%, zgodnie z propozycją pana Augustyna. Najpierw jednak ta pierwsza sprawa.

Kto z państwa senatorów jest za tym, żeby wyrazy „minimalnego wynagrodzenia za pracę” zastąpić wyrazami „zasiłku dla osób bezrobotnych”...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Wydaje mi się, że poprawka zaproponowana w takim kształcie nie będzie zupełna. Należałoby jednak zaproponować właściwy procent.

(Głos z sali: 140%)

140%. Taka poprawka już się rzeczywiście pojawiła, dokładnie w takim brzmieniu. Jeśli to ma być 140%...

Przewodniczący Antoni Szymański:

Rozumiem, że zdaniem rządu i Biura Legislacyjnego, żeby osiągnąć stan obecny, ale przy zapisie odnoszącym się do zasiłku, powinno być „140% zasiłku dla osób bezrobotnych”. To tak modyfikuję swoją wstępną poprawkę i przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za...

Przepraszam, jeżeli przyjmiemy tę poprawkę, to za chwilę będziemy głosować również nad tą drugą i wtedy będzie nie 140%, tylko, jak rozumiem – zaraz to byśmy wyliczyli – prawdopodobnie 180% zasiłku, prawda? Jednak po to, żeby iść do przodu, proponuję głosowanie w takich etapach.

Kto z państwa senatorów popiera tę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, mówimy tutaj o tej pierwszej. Czyli, rozumiem, 140% zasiłku dla osób bezrobotnych. Tak, ja to przejąłem.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem takiej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (2)

To nie wyklucza głosowania za chwilę...

Kto jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

(Głos z sali: Ja byłem przeciw.)

Aha, pan był przeciw, 1 senator się wstrzymał od głosu, 2 opowiedziało się za taką zmianą. Poprawka została przyjęta.

Teraz jest zmiana proponowana przez pana senatora Augustyna, którą też należałoby wyrazić procentowo, używając obecnie przyjętej nomenklatury, czyli odniesienia do zasiłku dla bezrobotnych.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, mówimy o tej pierwszej sprawie. Chciałbym zapytać stronę rządową: jeżeli nie byłoby to 140%, to ile by było? Bo to trzeba też procentowo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

175%, ale nie wiemy tego na pewno.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam bardzo, tu jest kontrowersja. Głosowaliśmy jakby nad dwiema sprawami: po pierwsze, na wniosek strony rządowej chcemy zamienić – żeby nie waloryzować

dwukrotnie, tu stosowna argumentacja – odniesienie do minimalnego wynagrodzenia za pracę na odniesienie do zasiłku dla osób bezrobotnych. Po drugie, jaka ma być wysokość. To są dwie różne kwestie. Jak rozumiem, teraz przegłosowaliśmy tylko tę kwestię, że ma się to odnosić do zasiłku dla bezrobotnych, głosowaliśmy też nad wysokością procentu – 140%.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: I to już jest całość. Nie możemy głosować jeszcze raz, bo to nie miałyby sensu.)

Głosowaliśmy też nad procentem: 140%. Tak, to jest całość.

Proszę do mikrofonu.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Biuro Legislacyjne zgłasza taką uwagę, że nie można drugi raz głosować nad tą samą poprawką, bo prowadziłoby to do absurdu. Teraz mamy już przegłosowaną poprawkę, została ona przyjęta w takim kształcie, w związku z tym głosowanie nad nią jeszcze raz jest bezprzedmiotowe.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę państwa, są dwie możliwości: albo będziemy w tej sprawie jeszcze raz głosować, ponieważ można by postawić taki argument, że nie do końca wyjaśniłem wszystko przed tym głosowaniem, nie było argumentacji Biura Legislacyjnego. Można też przyjąć taką wersję, że będzie to zgłoszone podczas obrad plenarnych, tym bardziej że nie wiemy, ile to powinno być, jeżeli przyjmujemy odniesienie do zasiłku dla bezrobotnych. Pan mówi, że powinno być 175%, ale to trzeba dokładnie wyliczyć, mieć pewność, że tak jest. Wówczas moglibyśmy zaproponować, żeby zgłosić to na posiedzeniu plenarnym, i mielibyśmy sytuację prostą.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Mam taką uwagę. Jeśli przyjmujemy w poprawce zmianę, zostawimy procent, a zmienimy wyznacznik, czyli nie będzie to minimalne wynagrodzenie, tylko zasiłek, i jeśli zdarzy się tak, że na posiedzeniu plenarnym zostanie ta poprawka przegłosowana i przyjęta, to pogorszymy sytuację tych bezrobotnych, bo wtedy może zostać ten procent z inną podstawą. Tak że musimy albo zmienić wszystko, albo nic nie zmieniać. Po prostu nie wiemy, co się może zdarzyć na posiedzeniu plenarnym. Dlatego warto byłoby jednak sprecyzować całość poprawki, przegłosować.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Nie do końca to rozumiem. W sytuacji, w jakiej została ta poprawka przyjęta, w tej chwili, uzyskujemy dokładnie to samo, co jest przedłożone w ustawie.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Dokładnie tak.)

Jeżeli jednak na posiedzeniu plenarnym zostanie zgłoszone na przykład, że będzie to 180%, 175% czy kwota wyliczona, odnosząca się do zasiłku dla bezrobotnych, nie może to pogarszać, tylko będzie poprawiało sytuację osoby bezrobotnej. Nie rozumiem, dlaczego pani twierdzi, że to pogarszałoby sytuację.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Mówię o takiej sytuacji...)

(Pytanie z sali: Mogę? Bo jeszcze jest...)

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Oczywiście upominam się o swoją poprawkę i jej kształt, ona nie była przegłosowana. Nie do końca rozumiem: czy ze względu na to, że zupełnie został zmieniony sposób naliczania, to wyklucza głosowanie nad moją poprawką? Uważam, że moja poprawka dalej idzie, a w takim razie powinno się nad nią głosować najpierw; ale to już pomijam.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Poddając to pod głosowanie mówiłem, że za chwilę będziemy głosować nad poprawką pana senatora Augustyna, z taką więc intencją podjęliśmy to głosowanie. W tej chwili Biuro Legislacyjne prostuje, że tak nie bardzo można zrobić. Mamy jeszcze dodatkowy problem, że przy przyjęciu słusznej zasady, aby odnosić to do zasiłku dla bezrobotnych, trudno nam wyrazić to procentowo, bo po prostu nie znamy...

(Głos z sali: 175%)

...175%, Pani Dyrektor, tak? Czyli to jest druga propozycja.

Jaka jest propozycja Biura Legislacyjnego? Czy głosować najpierw nad poprawką dalej idącą, pana senatora Augustyna?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Tak, taka jest zasada. Jednak chciałabym jeszcze raz wyjaśnić, o co mi chodzi, bo może nie zostałam dobrze zrozumiana.

Senator Mieczysław Augustyn:

Jeżeli mogę... Proponowałbym po prostu reasumpcję głosowania i rozpoczęcie od głosowania nad poprawką dalej idącą, w ten sposób.

Przewodniczący Antoni Szymański:

To jest chyba jedyne wyjście. Czy jest zgoda na reasumpcję głosowania?

W tej sytuacji, jeśli jest zgoda, to najpierw głosujemy nad dalej idącą poprawką pana senatora Augustyna. Brzmiałaby ona w ten sposób: „175%...”

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura: Przepraszam, czy mówimy o art. 1 pkt 19 lit. c?)

Tak. Byłoby wówczas: „w wysokości 175% zasiłku dla bezrobotnych” i dalej tak, jak jest. To jest ta poprawka. Jeśli ona nie przejdzie, to zaproponuję poprawkę: 140% zasiłku dla bezrobotnych.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Co równa się to 80% minimalnego wynagrodzenia.*)

Tak jest.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki pana senatora Augustyna? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (1)

Poprawka została przyjęta, wobec czego moja propozycja jest bezprzedmiotowa.

Przechodzimy do drugiej zmiany proponowanej przez pana senatora Augustyna. Dotyczy ona stypendium dla osób, które podjęły naukę. Jest propozycja, aby wysokość stypendium wynoszącą 50% kwoty zasiłku zamienić na 100% kwoty zasiłku. Myślę, że argumenty już padły i możemy przejść do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem propozycji? Proszę o podniesienie ręki. (2)

Kto jest przeciw? (2)

Propozycja nie uzyskała poparcia komisji.

Jest jeszcze trzecia propozycja pana senatora Augustyna.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Przewodniczący, wycofuję propozycję, ponieważ wydaje mi się, że ona ma jeszcze drugie, polityczne dno. W związku z tym, jeśli pan pozwoli, rozważę zgłoszenie tej propozycji w czasie obrad plenarnych, chyba że ktoś ją podchwyci.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Tak, ja, ale chciałbym jeszcze dopytać się w tej kwestii, bo rozumiem, że to...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak? Bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Chciałabym dodać do argumentacji związanej ze zmianą w pkt 19 lit. a, że Fundusz Pracy działa jednak na rzecz tego obszaru, z którego zbierane są składki na Fundusz Pracy. Wydaje mi się, że to trzeba brać pod uwagę, to jest pewna symetria. Można jej nie stosować, jeśli się bierze pieniądze z podatków, czyli pewną wspólną własność rozdysponowuje się na różne cele. Fundusz Pracy natomiast jest swoistym ubezpieczeniem wspólnym pracodawców i pracowników w związku z istnieniem zjawiska bezrobocia, dlatego uważam, że powinien dotyczyć tego obszaru, z którego pobierana jest składka.

(*Przewodniczący Antoni Szymański: Ale proszę dopowiedzieć, czy w związku z tym pracodawcy rolni mają z tego też korzystać, czy nie? Bo nie do końca rozumiem.*)

Oni nie płacą składki, prawda? Chodzi mi o to, że niezależnie od tego, z jakiego kto jest obszaru, jeśli nie płaci składki to nie powinno się finansować jego działań.

Przecież pracownik, który przychodzi, jest darmowym pracownikiem, bo za niego zapłaci urząd pracy, prawda? Czyli komuś finansuje się wykonywanie zadań na jego rzecz. On to otrzymuje darmo, a składki nie płaci.

(Przewodniczący Antoni Szymański: Tak jest, mamy jasność, Pani Senator.)

Uważam, że to nie jest w porządku. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Mój pogląd jest podobny, dlatego jednak chciałbym tę poprawkę zgłosić, ale prosiłbym Biuro Legislacyjne o zaprezentowanie, jak wyglądałaby taka zmiana, która wykluczałaby osoby zatrudniające takich pracowników w rolnictwie. Tak?

Jeszcze pani senator Tomaszewska, a potem Biuro Legislacyjne.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie do pani minister. Czy przy tej zmianie była brana pod uwagę kwestia, że dlatego wpisuje się to do ustawy, bo na pewnych terenach nie ma innej pracy dla tych bezrobotnych, których się chce wyciągnąć z marazmu? Czy to może z tego względu było rozpatrywane? Dziękuję.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

To był wniosek poselski, ale w uzasadnieniu tego wniosku nie przypominam sobie takiej treści. Jak wspomniałam, tego nie było w naszej noweli i generalnie byliśmy przeciwni.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę Biuro Legislacyjne o zaprezentowanie, jak ta zmiana by wyglądała, i wówczas zapytamy panią minister, jakie jest stanowisko.

Proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Aldona Figura:

Jeśli zmiana miałaby polegać na tym, aby nie można było kierować bezrobotnego do odbycia stażu u każdego rolnika prowadzącego jakąkolwiek działalność rolniczą, to należy wykreślić całą lit. a. Czyli zmiana brzmiałaby w ten sposób, że w art. 1 pkt 19 skreśla się lit. a.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

W takim razie przejmuję tę zmianę i proponuję.

Czy mógłbym zapytać, jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Halina Olendzka:

Popieramy tę zmianę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania w tej sprawie.

Kto z państwa senatorów popiera tak sformułowaną poprawkę? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze zgłaszane jakieś inne poprawki? Nie.

Czy są jakieś pytania?

Zanim będziemy głosować nad całością ustawy, chciałbym zapytać panią minister o jedno. Mianowicie w ustawie mówi się o tym, że osoba samotnie wychowująca dziecko ma pewne uprawnienia, jeśli jest bezrobotna i samotnie wychowuje dziecko. Może jednak być sytuacja, która nie jest przewidziana, mianowicie dwie osoby, które nie są samotne, pozostają w związku małżeńskim, oboje są bezrobotni. Jak dalece te sytuacje się różnią? Dlaczego z pewnych wymienionych tam uprawnień nie mogą one skorzystać? Czy nie mamy tu pewnej nierówności w sytuacji, można powiedzieć, bardzo dramatycznej, bo obie osoby nie pracują? To jest trudniejsza sytuacja niż sytuacja osoby samotnej, bo można założyć, że druga osoba płaci alimenty na dziecko.

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy

w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Beata Czajka:

Proszę państwa, jak rozumiem, mówimy tutaj o wyliczeniu osób w art. 49. Trzeba wiedzieć, do czego służy ta wyliczanka. Jest to zabieg w dużej części techniczny, polegający na uproszczeniu budowania dalszej grupy przepisów. Osoby wymienione w art. 49 są uprawnione do określonych form aktywizacji, a te formy sprowadzają się do możliwości kierowania ich do prac interwencyjnych i robót publicznych. Przy różnych okresach długości finansowania tych form aktywizacji jest możliwość finansowania w różnej wysokości kosztów wynagrodzenia.

Inną zupełnie rzeczą jest nabywanie uprawnień z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem. Ustawa o promocji wprowadziła większe uprawnienie dla osób wychowujących dziecko w części dotyczącej uprawnień zasiłkowych. Wyliczanka z art. 49 przekłada się na możliwości kierowania do form finansowanej aktywizacji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Nie są to pieniądze wprost i obligatoryjnie płacone do ręki wszystkim osobom tam wymienionym. Starosta nie wszystkich bezrobotnych, nawet wymienionych w art. 49, może aktywizować, spośród nich aktywizuje tylko niektórych. Zasiłek natomiast należy się wszystkim spełniającym warunki.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w sprawie ustawy bądź zgłosić wniosek? Nie. Wobec tego przejdziemy do głosowania nad całością ustawy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem całości ustawy? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

1 senator wstrzymał się od głosu.

Proszę państwa, kto chciałby być sprawozdawcą komisji w tej sprawie? Czy pan senator ma ochotę, czy nie?

(*Senator Mieczysław Augustyn: Dobrze, niech będzie.*)

Jak pan uważa, bo ja też mogę być sprawozdawcą.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Tak? To proszę uprzejmie.*)

Wobec tego ja będę sprawozdawcą, jeśli nie ma innych kandydatur. Czy są inne kandydatury? Nie ma.

Proszę państwa, na tym zakończymy posiedzenie komisji. O godzinie 17.00 mamy wspólnie z komisją...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę?

(*Głos z sali: Głosowanie nad całością pierwszej...*)

Aha, głosowanie nad całością pierwszej ustawy, rzeczywiście tego nie uczyniłem. Chodzi o kodeks pracy, będziemy głosować jeszcze nad całością tej ustawy, bo przegłosowaliśmy tam tylko poprawkę. Dziękuję za przypomnienie.

Kto z państwa senatorów jest za pozytywnym zaopiniowaniem całości ustawy? Proszę o podniesienie ręki; mówimy o kodeksie pracy. (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

1 senator wstrzymał się od głosu.

Dziękuję pani minister z zespołem. Dziękuję paniom i panom senatorom.

(*Głosy z sali: Dziękujemy bardzo.*)

(*Pytanie z sali: A w drugim punkcie głosowaliśmy nad całością?*)

Tak, tak, głosowaliśmy, na pewno.

Dziękuję bardzo.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 59*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851